PIĄTEK
16 kwietnia 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 106 (1135) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Dostawy żywności uzależnia się od wyniku głosowania!

Eskadry superfortec

„pomogą" w przeprowadzeniu włoskich wyborów

Większość amerykańskiego narodu potępia interwencję rządu USA

Rzym (API). Oburzenie włoskiej opinii publicznej wywołała wiadomość nadesłana przez waszyngtońskiego korespondenta pisma „Messaggero", iż eskadra superfortec amerykańskich dokonać ma w dniu wyborów demonstracyjnego lotu nad Włochami.

Eskadra ta wystartuje z Niemiec zachodnich i skieruje się na Bliski Wschód. 18 kwietnia, a więc w dzień wyborów włoskich ukaże się ona nad Rzymem.

Korespondent „Messaggero" dodaje, iż **Stany Zjednoczone pragną w ten sposób przestrzec wszystkich Włochów przed głosowaniem na Front Ludowy.**

W przeciwieństwie do rządu Stanów Zjedn., który raz po raz gwałci suwerenne prawa narodu włoskiego i miesza się w wewnętrzne sprawy tego kraju, naród amerykański nodkreśla swą żywą sympatię dla demokracji włoskiej.

Włoski centralny komitet koordynacyjny dla przeprowadzenia wolnych wyborów otrzymał depesze od kierownictwa tzw. „trzeciej partii" w Stanach Zjednoczonych, w której **„delegaci wszystkich okręgów Stanów Zjednoczonych, połączeni w trzeciej partii pod kierownictwem Henry Wallace'a, przesyłają gorące pozdrowienia dla narodu włoskiego za pośrednictwem swych przywódców partyjnych".**

„Jesteśmy przekonani — pisze kierownictwo trzeciej partii amerykańskiej — **że większość narodu amerykańskiego potępia wspólnie z nami wysiłki naszego rządu, który pragnie zainterweniować we włoskich wyborach.** Uznajemy w całej pełni prawo narodu włoskiego do głosowania na tych kandydatów, jakich sobie życzy i wzywamy naród włoski, aby nie poddawał się presji i zastraszeniu. Jako prawdziwi Amerykanie potępiamy kategorycznie pogróżki rządu Stanów Zjednoczonych, który zapowiada wstrzymanie dostaw żywności do Włoch w razie, gdyby wyniki wyborów nie zadowoliły go. **Głodujące dzieci nie mogą być pozbawione pomocy dlatego, że rodzice ich nie chcą głosować na rozkaz z zagranicy.**

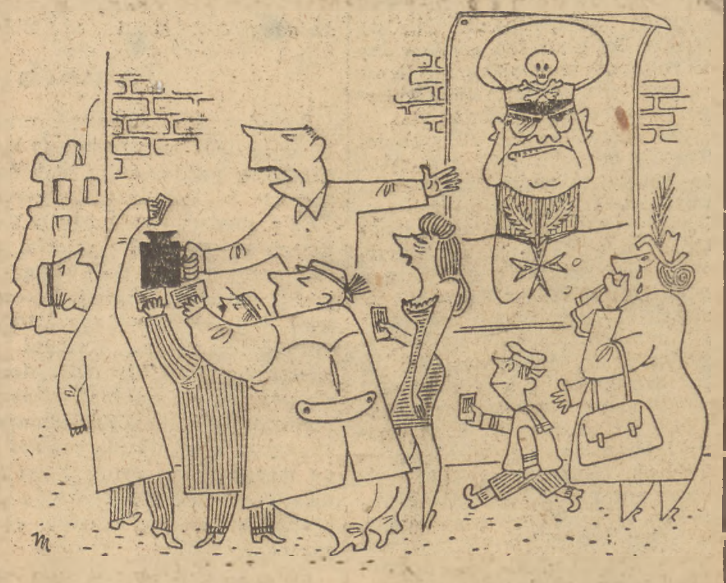
„Wyrażamy nadzieję, iż demokratyczny rząd włoski, który zostanie w przyszłości utworzony, będzie prawdziwą reprezentacją narodu i wyrażać będzie jego nieskrępowaną wolę. Rząd taki zdolny będzie przyczynić się do wielkiej sprawy trwałego pokoju.

Orędzie to podpisane jest w imieniu Wallace'a przez Elmera Bensona, przewodniczącego trzeciej partii i przez wszystkich sekretarzy i przedstawicieli okręgów.

Włoska opinia publiczna przyjęła ze szczerym zadowoleniem to orędzie. Podobnie przyjęte zostało pełne spokoju oświadczenie sekretarza lombardzkiego komitetu partii komunistycznej, Carlo Pajetta, który stwierdził, że włoska partia komunistyczna jest zdecydowana uszanować wolę większości narodu i współpracować z przyszłym rządem bez względu na to, która strona zwycięży w nadchodzących wyborach.

Podobne oświadczenie złożył przywódca włoskich socjalistów, Lelio Basso. Włoski front demokratyczny zdecydowany jest uszanować wyrok narodu w przeciwieństwie do de Gasperie'go, który jak dotąd, nie odpowiedział jasno na postawione mu w tej sprawie pytanie.

W Niemczech zachodnich odbyła się publiczna zbiórka na rzecz generałów hitlerowskich.



Rys. Gwidon Miklaszewski

— Meine Herrschaften, ofiarujcie coś dla naszego biednego generała Fritza von Ottogruppenfuehrerbacha, któremu wschodnia Europa tyle zawdzięcza w dziedzinie odbudowy swoich miast!

Program uroczystości ku czci gen. Świerczewskiego

Warszawa (PAP). W dniach 17 i 18 kwietnia br. w Warszawie odbędą się uroczystości ku czci bohatera Polski Ludowej — generała broni Karola Świerczewskiego, który 28 marca 1947 r. padł od skrytobójczych kul faszystów ukraińskich.

Program uroczystości przewiduje: W sobotę, dnia 17 kwietnia o godzinie 10 — otwarcie wystawy w Muzeum Wojska Polskiego, poświęconej pamięci gen. Świerczewskiego. Tegoż dnia o godzinie 17 w sali „Roma" odbędzie się ku czci gen. Świerczewskiego uroczysta akademia.

W niedzielę, dnia 18 kwietnia br. na cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbędzie się poświęcenie grobowca-pomnika gen. Świerczewskiego.

Tajemnicza eksplozja w Jerozolimie

Jerozolima (PAP). Dzisiaj w południe w żydowskiej dzielnicy Jerozolimy — Yemen Moshe — nastąpiła silna eksplozja. Słup dymu wzbił się w górę na wysokość kilkudziesięciu metrów. Bliższe szczegóły katastrofy chwilowo nie są znane.

Imre Ungar będzie koncertował w Polsce

Warszawa (SAP). W połowie maja przybywa do Polski na szereg występów w Warszawie i innych miastach znakomity pianista węgierski, Imre Ungar — zdobywca pierwszego miejsca w II Międzynarodowym Konkursie Szopenowskim w r. 1932.

Rozbieżność zdań zastępców Wielkiej Czwórki

LONDYN. (API) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki odbyli wczoraj w Londynie zebranie, na którym omawiana była sprawa wytyczenia ostatecznych granic Austrii przewidzianych w traktacie pokojowym z tym państwem.

Zgodziwszy się, iż wysłuchać należy w tej sprawie opinii przedstawiciela Jugosławii, delegaci Wielkiej Czwórki nie zdołali dojść do porozumienia co do sposobu wysłuchania delegacji jugosłowiańskiej.

Podczas gdy przedstawiciel Francji i Związku Radzieckiego opowiedział się za dopuszczeniem delegata Jugosławii do obrad i wysłuchania jego opinii, delegaci brytyjski i amerykański byli zdania, iż Jugosławia poprzestać powinna jedynie na przesłaniu odpowiedniego memorandum. Z powodu tej rozbieżności zdań zastępcy ministrów nie zdołali uzgodnić tekstu pisma, które powinno być w tej sprawie wysłane do Jugosławii.

Następnym punktem obrad jest sprawa klauzul wojskowych przyszłego traktatu pokojowego z Austrią. Istnieje tu poważna rozbieżność zdań między przedstawicielem Z. S. R. R. i przedstawicielami pozostałych trzech mocarstw. Podczas gdy delegat radziecki uważa, że nowa armia austriacka zaopatrywana być powinna wyłącznie w broń pochodzenia austriackiego, delegaci W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji uważają, że austriacka armia wyposażona powinna być przez zagranicę.

Wytyczne czechosłowackiej konstytucji

Gospodarka narodowa służyć musi ludowi — Powszechne prawo do nauki i pracy

Praga. (API) „My, naród czechosłowacki, oświadczamy, iż jesteśmy zdecydowani zbudować nasze wyzwolone państwo na zasadzie demokracji ludowej, która zagwarantuje pokojowy rozwój w kierunku socjalizmu" — oto pierwsze zdanie wstępu do nowej konstytucji czechosłowackiej, która weszła w dniu wczorajszym pod obrady parlamentu.

„Jesteśmy zdecydowani — mówi dalej konstytucja — **bronić wszystkimi siłami zdobyczy naszej narodowej i demokratycznej rewolucji przeciwko wszelkim wysiłkom reakcji wewnętrznej i zagranicznej. Postanowiliśmy, że nasze wyzwolone państwo powinno być państwem narodowym, wolnym od wszelkich wrogich elementów, państwem żyjącym w bliskim związku z rodziną państw słowiańskich i w przyjaźni z wszystkimi pokojowymi narodami świata. Chcemy, aby było to państwo demokracji ludowej, w której naród nie tylko tworzy za pośrednictwem swych przedstawicieli prawo, lecz także wykonuje je za pośrednictwem swych przedstawicieli. Chcemy, aby było to państwo, gdzie cała gospodarka służy narodowi i kierowana jest celem podniesienia ogólnego dobrobytu, uniknięcia kryzysów gospodarczych i równego podziału dochodu społecznego. W ten sposób pragniemy stworzyć społeczeństwo, w którym zniesiony będzie wyzysk człowieka przez człowieka, w ten sposób pragniemy stworzyć socjalizm."**

Oto główne artykuły konstytucji:

Art. 1. Państwo czechosłowackie jest demokratyczną republiką ludową.

Art. 2. Republika Czechosłowacka jest jednym państwem dwóch narodów o równych prawach, Czechów i Słowaków.

Art. 3. Demokratyczna republika ludowa nie uznaje żadnych przywilejów. Praca dla dobra wszystkich i udział w obronie kraju są powszechnym obowiązkiem.

Art. 4. Każdy obywatel ma prawo do nauki, do pracy i sprawiedliwego wynagrodzenia pracy oraz prawo do odpoczynku. Każdy obywatel jest zabezpieczony na wypadek choroby i starości.

Art. 6. Prawo głosu jest powszechne, równe, bezpośrednie i tajne. Każdy obywatel korzysta z prawa głosu od 18 roku życia i jest wybieralny od 21 roku życia.

Art. 7. Zgromadzenie Narodowe składa się z jednej izby wybieranej na okres 6 lat (dotąd 4 lata).

Art. 8. Głową państwa jest Prezydent Republiki wybierany przez Zgromadzenie Narodowe na 7 lat.

Art. 15. Sędziowie są albo sędziami z zawodu lub też sędziami ludowymi. Decyzje ich mają równą wagę.

Art. 17 Podstawa gospodarki czechosłowackiej opiera się na: a) nacjonalizacji bogactw naturalnych, przemysłu, handlu hurtowego i instytucji finansowych, b) własności gruntowej według zasady: ziemia należy do tego, który ją uprawia, c) obronie małych i średnich przedsiębiorstw i nietykalności własności prywatnej.

Art. 18. Cała gospodarka narodowa służyć musi ludowi. W interesie publicznym państwo kieruje całą działalnością gospodarczą przy pomocy jednolitego planu gospodarczego.

Wielka katastrofa lotnicza

41 zabitych

Dublin (obsł. wł.). Na jednym z lotnisk irlandzkich wydarzyła się wczoraj we wczesnych godzinach rannych wielka katastrofa lotnicza.

Amerykański samolot pasażerski, kursujący na linii Nowy Jork — Karachi runął na ziemię. 41 osób, pasażerowie i załoga znalazło śmierć w tej katastrofie. Ocalał tylko jeden pasażer, który przypadkowo został wyrzucony z samolotu. Na pokładzie samolotu znajdowało się między innymi 5 obywateli włoskich, 18 Amerykanów, 1 Francuz, 2 Indian.

Katastrofalny bilans

Londyn (PAP). — Robiąc w Izbie Gmin przegląd bilansu płatniczego Wielkiej Brytanii, minister handlu Wilson stwiedził, że w ciągu marca wartość eksportu z Wielkiej Brytanii osiągnęła rekordową cyfrę 120 milionów funtów szterlingów.

Jednocześnie jednak minister Wilson nakreślił ponury obraz sytuacji na odcinku importu, który osiągnął w marcu olbrzymią sumę 178 milionów funtów szterlingów. W ten sposób bilans płatniczy wykazuje deficyt w wysokości 58 milionów funtów szterlingów.

Podział Palestyny faktem dokonanym

Nowy Jork (PAP). Wiceprzewodniczący organizacji syjonistycznej w Stanach Zjednoczonych, dr Emanuel Neumann, oświadczył, że **„podział Palestyny jest już w znacznym stopniu faktem dokonanym" i staje się z każdym dniem kwestią coraz bardziej przesądzoną".**

Dr Neumann, który powrócił we wtorek samolotem z Tel Avivu, stwierdził, że władze brytyjskie „uznały podział Palestyny de facto. Przekazały one swą władzę na pewnych obszarach Arabom, a na innych — Żydom, gdyż nie było innego sposobu zlikwidowania ich administracji".

Akademia na cześć Ireny Joliot-Curie

Paryż (PAP). — Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet oraz przedstawiciele francuskich organizacji demokratycznych zorganizowali akademię na cześć słynnej uczonej francuskiej — Ireny Joliot-Curie, wobec której, jak wiadomo, w czasie jej niedawnego pobytu w USA zastosowane zostały represje policyjne.

Poszczególni mówcy podkreślali wielkie zasługi Ireny Joliot - Curie na polu walki o postęp i pokój.

Nowy dyrektor FAO

Waszyngton (PAP). Wiceminister rolnictwa USA, Norris Dodd, mianowany został dyrektorem generalnym Międzynarodowej Organizacji do spraw wyżywienia i rolnictwa (FAO), na miejsce sir John Boyd Orra.

Ambasador Jugosławii u min. Modzelewskiego

Warszawa (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 14 bm. ambasadora Jugosławii w Warszawie p. Rade Pribicevica.

Wysokie kary na spekulantów

Poznań (PAP). Ze pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze Delegatura Komisji Specjalnej w Poznaniu ukarała przemysłowca Kazimierza Przybyłę z Poznania grzywną 2 milionów zł.

Kupcom poznańskim T. Właścińskiemu i K. Pawlickiemu wymierzono kary grzywny po 300 tys. zł, St. Gilwatowskiemu i A. Garsteckiemu po 150 tys. zł, W. Gramlewiczowi 100 tys. zł. W Kępnie skazano kupców St. Frąckowiaka na 100 tys. zł grzywny, Cz. Marciniaka na 75 tys. zł, R. Komorowskiego na 70 tys. zł, dalszych zaś 18 osób na grzywny do 30 tys. złotych.

Koszta wojny domowej ponieść ma naród grecki

Rzym (PAP). Według informacji agencji Elefteri Ellada, premier Sofoulis odbył wczoraj konferencję z ministrem Tsaldarisem w sprawie kosztów prowadzenia wojny. **Władze amerykańskie w Grecji żądają, by wydatki te włączone zostały do budżetu państwowego, obciążając podatników greckich.** Rząd monarchofaszystowski usiłuje przekonać władze amerykańskie, że tego rodzaju rozwiązanie spowoduje katastrofę finansową.

Agencja Elefteri Ellada stwierdza, że Amerykanie żądają, by naród grecki nie tylko przelewał swą krew, ale również ponosił koszta wojny, która służy jedynie imperialistycznym celom USA.

Bunt na Cejlonie

Londyn (PAP). Dowództwo armii brytyjskiej na Cejlonie doniosło o buncie kilkuset żołnierzy cejlońskich przeciwko oficerom.

Jest to drugi bunt wojska na Cejlonie w ciągu ostatnich 12 dni. Rzecznik armii brytyjskiej oświadczył, że ostatni bunt jest wydarzeniem stosunkowo niewielkim w porównaniu z buntem w pierwszych dniach kwietnia, kiedy 1500 żołnierzy zniszczyło obóz wojskowy pod Colombo.

Głód w Turcji

Moskwa (PAP). Jak donosi agencja TASS, w wielu wsiach w pobliżu Samsuna w północnej Turcji panuje głód. Przeszło 300 głodujących chłopów przybyło w tych dniach do Samsuna, żądając pomocy. Władze tureckie zastosowały do głodujących chłopów represje, oskarżając ich o „podżeganie do rozruchów".

Wzrasta produkcja polskiego przemysłu naftowego

Kraków (SAP). Przemysł naftowy wyprodukował w ubiegłym miesiącu 11 milionów ton ropy, wykonując plan w 105,2 proc. Do wzrostu produkcji przyczyniło się m. in. odkrycie nowego roponośnego fałdu w miejscowości Folusz, koło Gorlic, gdzie dzienna produkcja daje 3 tys. kg ciężkiej ropy naftowej. Na wzmożenie produkcji wpłynął również nowy otwór w okręgu sanockim, dostarczający 3 tys. kg ropy dziennie.

Gazu ziemnego wyprodukowano ponad 16 milionów m. sześc., co stanowi 101,7 procent planu. Produkcja gazoliny surowej osiągnęła ponad 800 tys. ton, tj. 105,9 proc. planu. Rafinerie przerobiły ogółem ponad 16 tys. ton ropy, czyli wykonały plan w 110,5 proc.

Ponure widowisko w Tucholi

Bestialskie egzekucje... na cześć Forstera

Gdańsk (PAP).

W dziewiątym dniu procesu przeciwko Forsterowi, Trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków. — Pierwszy zeznawał świadek Bernard Kontek, który w roku 1940 pracował, jako robotnik rolny w majątku ziemskim pod Tucholą, pozostającym pod zarządem SS. SS-mani prześladowali robotników w sposób tak okrutny, że jeden z nich zranił podczas przesłuchania Niemca Breda. **Za czyn ten rozstrzelano 10 robotników polskich**, nie licząc samego sprawcy zranienia, którego zamordowano podczas snu.

Świadek Wierzba, mieszkaniec Tucholi od roku 1933, stwierdza, że jeszcze na długo przed wojną miejscowi Niemcy wyjeżdżali nielegalnie na teren Wolnego Miasta Gdańska, gdzie przechodzili przeszkolenia partyjne i wojskowe w gdańskiej NDSAP. W kwestionariuszu personalnym znajomego Niemca Zilkego, świadek zauważył zapisek, iż należał on do „Selbstschutzu" już od roku 1938.

Wkrótce po wkroczeniu okupanta świadek został aresztowany i wtrącony do więzienia w Tucholi. Świadek podkreśla, że aresztowań, a następnie mordów dokonywali hitlerowcy na podstawie list sporządzanych zarówno przez „Selbstschutz", „Gestapo", jak i przez poszczególnych mieszkańców Niemców. Listy przeznaczonych na śmierć zatwierdzał każdorazowo miejscowy starosta.

W obecności gauleitera...

10 listopada 1939 roku na jednej z egzekucji — zeznaje świadek — **był obecny oskarżony Forster.** Niemcy w rozmowach z więźniami zwierzyli się, że gauleiter wraz ze świtą był na miejscu stracenia **i przyglądał się rozstrzeliwaniom urządzonym specjalnie z okazji jego przyjazdu.**

Na pytanie przewodniczącego, świadek zeznał dalej, że **w Tucholi hitlerowcy rozebrali kościół katolicki, spalili synagogę, a przydrożne kapliczki i krzyże powywracali. Na cmentarzach przewrócono również wszystkie nagrobki z polskimi napisami.**

W dalszym ciągu zeznawał świadek Gulgowski ze Śliwic pod Tucholą. Stwierdził on że w październiku 1939 r. dwukrotnie wywieziono większą grupę Polaków z więzienia na miejsce kaźni. W dniu 10 listopada w Tucholi był sam Forster. Świadek widział go osobiście na rynku i słyszał, jak polityczny kierownik Ewelt powiedział do szofera Rytlewskiego: **„Dziś znów będzie krwawa niedziela. Mówił nam to gauleiter". W tymże dniu stracono 70 Polaków.**

Zamach na Kaszubów

Świadek St. Biernaczak zeznaje, że gestapo rozstrzelało w Kartuzach w październiku 1939 roku przeszło 30 Polaków. W czerwcu 1942 r. spędzono na rynek w Kartuzach mieszkańców miasta, celem zapisania ich do niemieckiej grupy narodowościowej. **Przemawiał do nich oskarżony Forster,** oświadczając, że **„Kaszubi to Niemcy", że „Hitler zdecydował się przyjąć ich na łono ojczyzny niemieckiej". Kto z Kaszubów nie skorzysta z tego i nie zapisze się do wspomnianej grupy, ten będzie wrogiem hitlerowców i z nim postąpi się według utartego zwyczaju.**

Dalszym świadkiem był nauczyciel Kaz. Tuszyński z Kartuz. W więzieniu w Kartuzach katowano uwięzionych Polaków w nieludzki sposób. Pewnego dnia wywieziono z więzienia 28 księży z powiatu kartuskiego na miejsce straceń do lasu. Nieco później rozstrzelano na tym samym miejscu dalszych 50 Polaków.

Na wstępie posiedzenia popołudniowego Trybunał udzielił głosu oskarżonemu. Forster w obszernych wywodach stara się dowieść, że mimo iż Himmler podarował mu szpadę w dowód zasług, stosunki jego z „Reichsführerem SS" były bardzo złe. Szpady takie otrzymali także inni wyżsi oficerowie SS. Za dowód oziębłych stosunków z Himmlerem uważa fakt, że „Reichsführer SS" tylko jeden raz odwiedził Forstera w jego okręgu, podczas gdy do innych gauleiterów przyjeżdżał bardzo często. W dalszym ciągu stara się przekonać sąd, że decydujący głos posiadał tylko w sprawach wewnętrznych, gospodarczych i komunalnych, a częściowo tylko decydował w zakresie propagandy i zatrudnienia ludności.

Forster ubolewa nad swoim losem podkreślając, że wszyscy świadkowie zeznają przeciw niemu. (!) Powtarza coraz częściej zwrot, że gdyby miał do rozporządzenia więcej świadków obrony, jego sylwetka zostałaby oświetlona w inny sposób. (!?) *„Nikt mnie na tej sali nie zna, nikt nie zna właściwości mojego charakteru."*

Przyjaciel Himmlera

Następnie zabrał głos prokurator Siewierski, który zgłosił nowy dowód rzeczowy, *świadczący o przyjaznych stosunkach między Himmlerem a oskarżonym.* Prokurator przedstawił mianowicie książkę francuskiego pisarza Thomasee, traktującą o zagadnieniach rasizmu. Na okładce książki widnieje dedykacja: *„Albertowi Forsterowi z najlepszymi życzeniami — Himmler".*

Z kolei Trybunał wysłuchał zeznań świadka Konrada Berenda, który opowiada o stosunkach w obozie przejściowym w Riesenburgu. Codziennie odbywało się przesłuchiwanie i nieludzkie katowanie osadzonych w tym obozie. Skazańców wywożono samochodami do rudzkiego mostu, gdzie ich rozstrzeliwano. Dziennie ubywało około 100 osób. Według obliczeń świadka, w obozie tym zginęło około 10.000 osób.

Na tym rozprawę odroczono do dnia następnego.

Amerykanie gratulowali Niemcom

z okazji zwycięstwa w 1939 r.!

Norymberga (PAP). Associated Press donosi, że, zeznający jako świadek w procesie b. członków głównego dowództwa armii niemieckiej, gen. Franz von Halder, b. szef sztabu niemieckiego, oświadczył na sali sądowej, że we wrześniu 1939 r. **amerykański attaché wojskowy w Berlinie wyraził gratulację armii niemieckiej w związku z zakończeniem wojny z Polską.** Von Halder zidentyfikował attaché amerykańskiego, jako pułkownika Peytona i oświadczył, że **płk. Peyton przybył osobiście do dowództwa niemieckiego w celu złożenia gratulacji.**

Gen. von Halder w chwili obecnej na zlecenie okupacyjnych władz amerykańskich opracowuje niemieckie materiały sztabowe do dziejów drugiej wojny światowej.

Poszukiwanie grobów brytyjskich

Warszawa (Obsł. wł.)). Do Warszawy przybyło dwóch oficerów brytyjskich celem odnalezienia grobów około 900 lotników brytyjskich, którzy zginęli na terytorium Polski w czasie wojny. Rząd polski ze swej strony zapewnił, że udzieli jak największej pomocy w poszukiwaniu zaginionych.

Fuzja węgierskich partii robotniczych

Budapeszt (obsł. wł.). Węgierska agencja prasowa MTI donosi, że połączenie węgierskich partii robotniczych nastąpić ma w okresie między 29 kwietnia a 22 maja br. We wszystkich węgierskich zakładach pracy czyni się obecnie już przygotowania mające na celu dokonanie fuzji komunistów z socjal — demokratami.

Amerykanie nie zaniedbują »businessu«

nawet w rozmowach o... wolności prasy

Genewa (PAP). Podczas dalszych obrad konferencji w sprawie wolności prasy delegacja Argentyny złożyła u komisji Nr 2 wniosek, domagający się, aby prasa zamieszczała więcej informacji o życiu krajów Ameryki Południowej.

Podczas dyskusji nad tym wnioskiem delegat Polski dyr. Konopka, popierając w zasadzie stanowisko Argentyny, stwierdził jednocześnie, że przy tej okazji winna być rozpatrzona w ogóle sprawa rozpowszechniania wiadomości o życiu szeregu krajów.

Delegat Polski zaznaczył, że **prasa niektórych państw bardzo często umyślnie nie podaje żadnych wiadomości o poszczególnych krajach.** Jako przykład dyr. Konopka przytoczył fakt, że od dwóch dni stara się dowiedzieć z komunikatów United Press i Associated Press o tym, co się dzieje w Kolumbii, ale dotychczas dowiedział się jedynie, że w Bogocie uratowała się delegacja amerykańska. Rzecz oczywista, że ze względu na znaczenie wydarzeń, które zaszły w Kolumbii, informacje te są całkiem niedostateczne.

Dyr. Konopka podkreślił jednak, że delegacja polska nie wierzy, aby uchwalenie rezolucji mogło wpłynąć na zmianę stanowiska agresji amerykańskich, toteż Polska wstrzymuje się od głosowania nad wnioskiem.

Następnie poddano dyskusji wniosek Stanów Zjednoczonych, które proponują, aby konferencja wezwała wszystkie rządy do wyasygnowania jak największej ilości dewiz na zakup maszyn drukarskich i innych środków technicznych, potrzebnych dla rozbudowy i usprawnienia służby informacyjnej. Przy tym delegat amerykański zaznaczył, że USA gotowe są dostarczyć tych maszyn i środków.

W czasie dyskusji nad tą propozycją delegat Francji zwrócił się do przedstawiciela USA z zapytaniem, czy nie zechciałby ten wskazać źródło, z którego można by otrzymać fundusze na zakup urządzeń drukarskich.

W odpowiedzi na to Amerykanin oświadczył, że na ten cel mogą być zużyte pieniądze, otrzymane w ramach planu Marshalla.

Delegat Polski dyr. Konopka wyraził zdziwienie, że **projekt rezolucji w sprawie przeznaczenia dewiz na zakup maszyn drukarskich i innych środków technicznych pochodzi właśnie od kraju, który chce dostarczyć tych środków.** Delegat Polski powiedział, że mimo, iż docenia znaczenie reklamy, nie uważa, że powinna ona przybierać formę rezolucji konferencji w sprawach wolności prasy.

Mimo to wniosek amerykański został przyjęty.

Poważne rozdźwięki między Francją, Anglią i USA

Odroczono utworzenie Trizonii

Berlin (API). Opierając się na miarodajnych źródłach korespondent Reutera donosi, że W. Brytania i St. Zjednoczone **zdecydowane są przesunąć na dalszą przyszłość plan utworzenia tymczasowego rządu niemieckiego w Niemczech zachodnich.** Plany anglosaskie ograniczone zostały w chwili obecnej do rozszerzenia władzy niemieckich instytucji gospodarczych Bizonii na płaszczyznę polityczną.

Chwilowe **porzucenie planów utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego spowodowane zostało** — jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych — **poważnymi rozdźwiękami pomiędzy Anglią i St. Zjednoczonymi z jednej a Francją z drugiej strony.**

„Układ brytyjsko-amerykańsko francuski, donosi Reuter, który dotyczyć miał charakteru i podstaw rządu zachodnich Niemiec **nie zostanie zapewne zawarty w najbliższym czasie.**

Zbliżająca się konferencja trzech mocarstw w Londynie, która uzgodnić ma zasady wspólnej polityki niemieckiej, stać będzie zdaniem obserwatorów politycznych, pod znakiem targów pomiędzy Francją a Anglią i Ameryką. Francuzi pozostali nawet nadal zwolennikami koncepcji federalistycznej i udzielenia poszczególnym państewkom niemieckim daleko idącej autonomii. Odmienne stanowisko zajmują Amerykanie.

Siła jedności

Wspólne doświadczenia minionych trzech lat wspólny cel: utrwalenie ustroju demokratycznego, zabezpieczenie niepodległości i doprowadzenie do ogólnego dobrobytu, sprawiły, że Polska Partia Socjalistyczna i Polska Partia Robotnicza postanowiły pogłębić prace przez przejście do jednolitego frontu do jedności organicznej. Stoimy w obliczu faktu historycznego, wydarzenia ważniejszego w dzisiejszej rzeczywistości politycznej. Zjednoczenie się dwóch partii, reprezentujących świat pracy jest wielkim krokiem naprzód na drodze do skupienia całego społeczeństwa wokół Polski Ludowej. Tak jak partie te, każda z osobna, przodowały w tym procesie, tak teraz, zjednoczone w jeden organizm, tym pewniej i sprawniej poprowadzą społeczeństwo polskie ku wytkniętemu celowi.

Obalając argumenty szerzone przez przeciwników jedności, premier Cyrankiewicz oświadczył: **„Fałszywe jest upatrywanie w jedności organicznej zwycięstwa PPR nad PPS — zamiast wspólnego zwycięstwa wspólnej sprawy obu partii. Najszersze masy muszą zrozumieć, że okres obecny jest logicznym przejściem do następnego, wyższego szczebla rozwoju ruchu robotniczego".**

W związku z tym sekretarz KC, PPR wicepremier Gomułka powiedział: **„Jedność nie oznacza bynajmniej wchłonięcia PPS przez PPR, lecz stwarza nową, większą i silniejszą partię, w której wszyscy członkowie korzystać będą z równych praw i muszą mieć równe obowiązki".**

Jest rzeczą niesłychanie ważną, że scalenie ruchu robotniczego w Polsce dokonuje się w okresie wzmagających się z dnia na dzień ataków imperializmu amerykańskiego przeciw państwom, w których władza przeszła w ręce ludu. Najskuteczniejszą obroną tych państw w zarysowującej się nowej sytuacji międzynarodowej jest przejście do kontrataku przez skupienie wszystkich sił postępowych wszystkich państw ludowych. Zjawisko cementowania tych sił przez tworzenie jednej partii robotniczej w wymienionych krajach obserwujemy od dłuższego czasu. Jest to świadome wzmacnianie żywiołu, który jest jedynie powołany do przeciwstawienia się imperialistycznym zakusom kapitalistów i podżegaczy wojennych.

Krzepnięcie partii robotniczych w jedno ciało, kierowane jedną myślą nie oznacza bynajmniej zagrożenia istnienia innych ugrupowań politycznych w kraju. Podkreślił to dobitnie Jerzy Borejsza, który w przemówieniu wygłoszonym na wspólnym posiedzeniu PPR i CKW PPS w Poznaniu stwierdził, iż **„nie ma mowy o jakiejś monopartyjności. W społeczeństwie wieloklasowym bowiem nie może istnieć tylko jedna partia, gdyż musiałaby ona reprezentować różnorodne interesy. Nowa partia ma reprezentować tylko jedną klasę, ale za to aktywniej i dążyć będzie do oczyszczenia ruchu robotniczego z naleciałości drobnomieszczańskiej ideologii".**

Zbliżamy się do międzynarodowego Święta Pracy, które obchodzić będziemy uroczyście w dniu 1 Maja. Uczcimy je, podnosząc wydajność naszej pracy codziennej, przyczynimy się do przyśpieszenia realizacji wielkich planów przewidzianych w programie gospodarki narodowej.

W pracy tej przodować będzie jak dotychczas klasa robotnicza, silniejsza jednak niż kiedykolwiek, bo silna jednością. (rom)

Rada Bezpieczeństwa

dyskutuje o Palestynie

Nowy Jork (obsł wł.) Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się w środę w Nowym Jorku na nieoficjalnym posiedzeniu celem przedyskutowania propozycji amerykańskiej w sprawie zawieszenia broni w Palestynie. Propozycje amerykańskie obejmują również zlecenie Rady Bezpieczeństwa, **wzywając do natychmiastowego przerwania działań wojennych i wysłania na miejsce komisji, która ma obserwować w jaki sposób zlecenie to wprowadzone będzie w życie.**

Obuwie czeskie

Dalszy import do Polski

Łódź. (PAP) W związku z podpisaniem przez generalną reprezentację dla polskich central handlu zagranicznego, przy współudziale delegatur Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego drugiej umowy o dostawę obuwia czeskiego do Polski, ukażą się w najbliższym czasie na rynku polskim nowe partie obuwia, importowanego z Czechosłowacji.

Pierwsza transakcja, zawarta w październiku rb. objęła oprócz zamówionych poprzednio 200 tys. par obuwia roboczego, dostawę 1 miliona par obuwia skórzanego i 100 tys. par obuwia tekstylnego w terminach do 31 marca br. Nowa umowa przewiduje dostarczenie Polsce 1.398.000 par obuwia tekstylnego. Terminy dostaw zostały ustalone w ten sposób, że większość obuwia, zwłaszcza sezonowego, przybędzie w kwietniu i maju.

Depesza rządu polskiego

w dniu święta narodowego Hiszpanii republikańskiej

Warszawa. (PAP). W dniu święta narodowego Hiszpanii, w rocznicę ogłoszenia republiki w roku 1931, min. spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski wysłał w imieniu rządu R. P. depeszę gratulacyjną do premiera i ministra spraw zagranicznych Hiszpanii republikańskiej, p. Alvaro de Albornoz.

Poseł Hiszpanii w Warszawie Sanchez Arcas wydał przyjęcie, w którym wzięli udział minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, min. Żeglugi — Rapacki, min. Poczt i Telegrafów — Szymanowski, wicemin. Leszczycki, podsekretarz stanu Berman, wicemin. Obrony Nar. gen. Spychalski, sekretarz generalny MSZ — ambasador Wierbłowski, wicemin. Szyr, ambasadorowie Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji, posłowie Bułgarii, Węgier i Meksyku oraz sekretarz poselstwa hiszpańskiego — Iturbide.

Budujemy mieszkania

w Warszawie

Warszawa (Obsł. wł.) Spółdzielcze przedsiębiorstwo budowlane przewiduje w bież. roku dla stolicy inwestycje w wysokości 2.100 milionów zł. Przeszło 80 proc. całości robót inwestycyjnych na terenie miasta Warszawy obejmie budownictwo mieszkaniowe. M. in. przewiduje się wykończenie budowy 3.000 izb mieszkalnych. Poza budową wielu osiedli robotniczych na terenie Mokotowa przeznaczonych dla 10.000 mieszkańców projektuje się wykonanie 12 i 13 kolonii na Żoliborzu, gdzie rozpocznie się również budowę domu spółdzielczego.

Anglia zniesie karę śmierci?

Londyn (Obsł. wł.) W środę wieczorem odbyło się w Izbie Gmin głosowanie nad projektem ustawy o zniesieniu kary śmierci na okres próbny 5 lat. Prasa brytyjska omawiając ten problem wyraża sprzeczne poglądy poszczególnych odłamów społeczeństwa brytyjskiego w tej sprawie. Wynik głosowania brzmiał: 245 głosów za, 222 — przeciw.

Prowokacyjne posunięcie

Praga (obsł. wł.). **Jako dowód prowokacyjnej polityki anglo-amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech prasa czeska przytacza fakt, że urzędy amerykańskie w Bawarii udzieliły Niemcom sudeckim zezwolenia na organizację uroczystości z okazji 600-lecia Uniwersytetu Karola IV w Pradze. Uroczystości te nie odbyły się jednak na skutek sprzeciwu władz bawarskich (!).**

Komentarze zbyteczne.

Dalsze szczegóły

wrocławskiej „Wystawy Ziem Odzyskanych"

WROCŁAW. (st) W uzupełnieniu wiadomości podanych przez nas w dniu wczorajszym na temat poszczególnych pawilonów Wystawy Z. O., podajemy dalsze informacje o wykorzystaniu Hali Ludowej i terenu „b" wystawy.

Na frontonie hali zostanie wykonana przez prof. Dunikowskiego olbrzymia rzeźba 3-metrowa, przedstawiająca polskiego robotnika. W kuluarach hali ujrzymy eksponaty wystawy historycznej, którą opracowuje wrocławskie środowisko naukowe z rektorem Kulczyńskim i prorektorem Wysłouchem.

Dużą atrakcją dla zwiedzających będzie niewątpliwie sprowadzony na wystawę „Grunwald" Matejki, który prawdopodobnie zostanie umieszczony na sali Marmurowej.

Z tyłu za Halą Ludową zwiedzający smakosze będą mogli skorzystać z dobrej kuchni w pawilonie restauracyjnym mogącym pomieścić tysiąc osób. Już obecnie wre praca przy odb… wie tego kolosa. Przeprowadza ją Związek Restauratorów Polskich kosztem ponad 40 milionów zł.

Z terenu wystawy problemowej można będzie przejść przez żelbetonowe mosty ponad ulicą na teren wystawy „b" o powierzchni 10 ha. W tej chwili zakończono już prace niwelacyjne na tym terenie, znikły betonowe bunkry, pnie drzew, leje itp. Tutaj wystawa „b" zawierać będzie wszystko to, co Ziemie Odzyskane dają polskiej ludności. Zobaczymy pomysłowe eksponaty „Społem", Samopomocy Chłopskiej, rolnictwa, spółdzielczości, inicjatywy prywatnej i innych. Na terenie wystawy „b" zostanie również urządzone duże „wesołe miasteczko", a na pobliskich bulwarach nad Odrą malownicze pokazy wodne z rakietami i innymi urozmaiceniami.

Proces Lewisa

Waszyngton (API). Przed trybunałem federalnym USA rozpoczął się w dniu wczorajszym proces przywódcy związku górników amerykańskich Johna Lewisa. Lewis oskarżony jest o zlekceważenie wezwania do stawienia się przed sądem.

Referendum w Niemczech

odbędzie się w maju

Berlin (PAP). Stała komisja kongresu ludowego zawiadomiła dowódców czterech państw okupacyjnych w Niemczech, że kongres zamierza w końcu maja przeprowadzić referendum w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Stała komisja kongresu ludowego podkreśliła, że przeprowadzenie takiego referendum będzie zgodne z zasadami Karty Atlantyckiej i umowy poczdamskiej.

W trzecią rocznicę

Zwycięski pochód

polskiego żołnierza przez Odrę i Nysę

W związku z przypadającą na dzień 16 kwietnia br. III rocznicą rozpoczęcia przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie działań wojennych, mających na celu przełamanie obronnych linii niemieckich na Odrze i Nysie, podajemy zarys walk I i II Armii W. P. z tego okresu.

W kwietniu 1945 roku oddziały zwycięskiej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego zajęły pozycje wyjściowe do ostatecznego szturmu na Niemcy. Nad Odrą w kierunku na Berlin stanęła okryta chwałą I Armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Popławskiego. nad Nysą zaś zajęła pozycje II Armia W. P. pod dowództwem gen. Świerczewskiego oraz polski Korpus Pancerny. Dowództwo niemieckie. zdając sobie dobrze sprawę z powagi sytuacji i z ciążącej nad całymi Niemcami ostatecznej klęski, wystawiło przeciw Armii Radzieckiej i Wojsku Polskiemu trzy czwarte całych swych sił zbrojnych i postanowiło bronić swych pozycji do ostatka.

Gen. Świerczewski na pierwszej linii

Pozycje nad Nysą II Armia W. P. zajęła w nocy z 10 na 11 kwietnia, otrzymując zadanie przełamania obrony niemieckiej na rzece Nysie i prowadzenia natarcia w kierunku na Drezno. Natarciem na Drezno II Armia miała ubezpieczać uderzenie I Frontu Ukraińskiego na Berlin, zasłaniając jego odsłonięte lewe skrzydło.

Teren w pasie natarcia II Armii był lesisto-bagnisty i pocięty licznymi kanałami i rzeczkami. Nadawał się on doskonale do zorganizowania silnej obrony i w znacznym stopniu utrudniał działanie polskich czołgów i artylerii.

Po opracowaniu planu operacyjnego, który przewidywał rozpoczęcie natarcia na dzień 16 kwietnia. dowódca Armii gen. Świerczewski 13 kwietnia przeprowadził osobiście rozpoznanie na pasie głównego uderzenia, kontrolując podstawę wyjściową, rzekę Nysę i stanowiska nieprzyjaciela. Gen. Świerczewski w czasie rozpoznania przechodził pierwsze linie rowów strzeleckich, narażając się na ogień artyleryjski wroga i wybrał dla siebie wysunięty punkt obserwacyjny w pasie działania 8 dywizji piechoty w pierwszej linii rowów strzeleckich.

Dnia 14 kwietnia, przy rozpoznawaniu w walce nieprzyjacielskich pozycji na odcinku 9 dp., zdobyto niewielki przyczółek na zachodnim brzegu rzeki. który następnie w znacznej mierze ułatwił sforsowanie rzeki.

Huraganowy ogień „katiusz“

Dnia 14 kwietnia przybył na front nad Nysą Naczelny Dowódca Marszałek Żymierski wraz ze swym zastępcą gen. Spychalskim. aby osobiście sprawdzić gotowość bojową II Armii I Korpusu i być przy pierwszych walkach.

Dnia 16 kwietnia o godz. 6,15 huraganowym ogniem „katiusz“ rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie. które trwało dwie i pół godziny. Na początku przygotowania artyleryjskiego saperzy rozpoczęli budowanie przeprawy. W momencie zakończenia prac saperskich. piechota ruszyła ku rzece. Żołnierze przeprawiali się po mostach zwykłych i pontonowych. a gdzie tylko było możliwe w bród i o godzinie 8,40 dopadli pierwszych rowów strzeleckich wroga. Pierwsza linia okopów zostaje przez polskich żołnierzy błyskawicznie zdobyta. Pułki 8 i 9 Dyw. Piech. prą szybko dalej i przy pomocy czołgów, które razem z piechotą przeszły Nysę w bród. przełamują drugą i trzecią linię okopów.

Przyczółek na Nysie rozszerza się szybko. Oddziały polskie zdobywają na niemieckim brzegu pierwsze miejscowości i wraz z jednostkami lewego sąsiada — 16 Armii Radzieckiej. zawiązują walkę o miasto Rotheburg. które do końca dnia zostaje zdobyte.

W drugim dniu, tj. 17 kwietnia, pomimo oporu i zajadłych kontrataków niemieckich, 7, 8, i 9 Dyw. Piech. posuwają się naprzód. zajmując szereg nowych miejscowości. W dokonany przez piechotę wyłom wlewają się brygady Korpusu Pancernego i rozszerzają wyrwę w niemieckim froncie.

Bitwa o przeprawę została skończona. Żołnierz polski przekroczył granice Rzeczypospolitej i mocno stanął na ziemi niemieckiej. W ciągu następnych kilku dni dywizje II Armii. pomimo zaciekłych kontrataków niemieckich wypierają wroga na zachód, posuwając się od 6 do 20 km dziennie.

Polskie oddziały w Dreznie

Polskie oddziały pancerne forsują Szprewę w górnym jej biegu i prą następnie na Budziszyn i Drezno. 22 kwietnia polskie czołgi docierają do przedmieść Budziszyna. Tegoż dnia oddziały Korpusu Pancernego wdzierają się do Drezna.

Jednak Niemcy nie zrezygnowali z oporu. Rozporządzając jeszcze na tym froncie poważnymi rezerwami, dowództwo niemieckie chciało ich użyć do ratowania zagrożonego już wówczas Berlina. Podejmuje więc próbę przebicia się z rejonu Budziszyna w kierunku północnym na odsiecz Berlinowi. Drogę oddziałom niemieckim zagradzały dywizje II Armii W. P. i Brygady Korpusu Pancernego.

Wielkie siły czołgów i piechoty hitlerowskiej, wspomagane przez lotnictwo, uderzyły na oddziały polskie, mając początkowo powodzenie. Niektóre jednostki polskie zostały zagrożone okrążeniem. Korpus Pancerny rozkazem dowództwa zostaje wycofany pospiesznie z Drezna pod Budziszyn i toczy ciężkie walki z przeważającymi siłami wroga. 5, 7, 8, 9 i 10 Dywizje Piechoty bronią się zaciekle przed atakami niemieckimi.

Na ziemi czeskiej

Niemcy mają w tym momencie dużą przewagę — lecz zarówno polskie dowództwo jak i żołnierze wiedzą dobrze, że przepuszczenie Niemców oznacza dopuszczenie odsieczy do Berlina. Mimo coraz cięższego położenia, oddziały polskie walczą bohatersko.

24 kwietnia Niemcy odbijają

staje okrążony. Dowódca Dywizji gen. Waszkiewicz osobiście prowadzi żołnierzy do kontrataku i dywizja przedziera się przez pierścień wroga.

24 kwietnia Niemcy odbijają Budziszyn i jeszcze mocniej nacierają na polskie oddziały. 8 i 9 Dywizja zostają odcięte. Sztab 5 Dyw. Piech. po raz drugi okrążony. Żołnierze, nie zwracając uwagi na śmiertelne niebezpieczeństwo, walczą zaciekle. Bohaterski gen. Waszkiewicz ginie śmiercią walecznych — jednak okrążone dywizje wydostają się wreszcie.

Wśród zaciekłych walk, za cenę wielkich ofiar, Niemcom udało się posunąć nieco ku północy — celu swego jednak nie osiągnęli. Pomóc Berlinowi nie udało im się. Wszystkie wściekłe ataki niemieckie zostały odparte. II Armia zatrzymała wroga, a następnie, opanowawszy sytuację, sama ruszyła ponownie do natarcia.

30 kwietnia wszystkie uprzednio stracone pozycje były już z powrotem w rękach polskich. Jednostki II Armii posuwały się szybko naprzód. Część ich dotarła znowu pod Drezno, część zaś wkroczyła na teren Czechosłowacji, niosąc wolność narodowi czeskiemu. W dzień kapitulacji Niemiec, oddziały 2 Armii znajdowały się daleko na zachód i południe od granicy Polski.

W rozgromionym Berlinie

Podczas gdy II Armia i Korpus Pancerny toczyły ciężkie walki nad Nysą i pod Budziszynem, zajmując pozycje nad Odrą, dywizje I Armii W. P. wzięły udział w operacjach bojowych, których bezpośrednim celem był Berlin.

Operacje nad Odrą rozpoczęły się również 16 kwietnia. W ciągu 4 dni I Armia wraz z 47 Armią Radziecką sforsowała Odrę u ujścia rzeki Alte Oder, przerwała 4 linie umocnień niemieckich i popędziła nieprzyjaciela na zachód. Dopiero 23 kwietnia Niemcy byli zdolni do stawienia poważniejszego oporu nad kanałem Hohenzollernów, lecz w ciągu 24 godzin 3 D. P., a następnie 2 i 4 D. P. sforsowały tę wodną zaporę i I Armia poszła dalej na zachód, docierając do podberlińskich miejscowości. Armia Radziecka szturmowała fortyfikacje berlińskie od wschodu, zaś I Armia otrzymała zadanie obejścia Berlina od północy.

W miarę posuwania się oddziałów polskich i radzieckich, opór Niemców zaczął wzrastać. Pod Welten czołgi niemieckie, pod osłoną lotnictwa, podejmują rozpaczliwe kontrataki.

Odpierając wroga, oddziały polskie posuwają się systematycznie naprzód ku zachodowi, na północ, a następnie na północny zachód od Berlina. Stolica Rzeszy była okrążona.



W sali marmurowej Urzędu Wojew. w Katowicach odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Odbudowy Warszawy. Za zdjęciu: (u góry) przemówienie przewodniczącego WRN Karola Tkocza, obok siedzą gen. A. Zawadzki, wojewoda Śl.-Dąbr. oraz gen. Spychchalski. (U dołu) Gen. Spychalski wręcza złotą odznakę odbudowy Warszawy J. Dąbrowskiemu z Katowickiego Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy.

Foto „Dziennika Zachodniego“ Cz. Datka, Katowice

Zielenią się pola na Mazurach

„Latosi rok będzie lepszy“

(REPORTAŻ WŁASNY „DZIENNIKA ZACHODNIEGO“)

Olsztyn, w kwietniu

— Tera, to już bajki, kończymy siewy, mamy 30 koni, 3 traktory, już nam w Wieliszewie chleba nie zabraknie. Ale w zeszłym roku — stary karbowy macha ręką.

Jeszcze w zeszłym roku 370 ha ziemi ornej majątku Wieliszewo stało odłogiem, na 300 ha łąk nie pasła się ani jedna krowa. Spalone budynki gospodarcze i gorzelnia świeciły pustymi oknami, pogryzione kulami dachy waliły się fornalom na głowy. Dopiero zeszłej jesieni przekazano majątek PNZ. PNZ zasiał pierwsze 30 metrów zboża. A teraz sprowadzono majstrów i w pośpiechu odbudowuje się budynek mieszkalny dla rządcy, oborę dla 120 krów, a następnie „sześciorak“ dla służby i — gorzelnię (17,5 mil. zł.).

— Tera, to już bajki — uśmiecha się do nas niebieskimi, wypłowiałymi oczami karbowy, patrząc na nowe krokwie nad spalonym budynkiem.

Drugi nowy nabytek PNZ to niedawno rozminowane 70 ha ziemi w Jaskółkowie koło Nasielska. Z budynków gospodarczych nie pozostał kamień na kamieniu, w napół rozwalonym, obstawionym klitkami i stertami, domu mieszkalnym gnieździ się 6 działkowców.

— Siedemdziesiąt ha bez budynków — a jakby tak wydzierżawić tutejszym, wzięliby?

— Ojej, co by nie mieli wziąć, już i tak część zorali, co by nie stała odłogiem.

Mamy konie, to jakoś się obrobi — łatosi rok będzie już lepszy i urodzaj się zapowiada, bo ruń gęsta, a i na konie, i krowy jużeśmy się zdobyli. Na przyszły rok trzeba będzie pomyśleć już o budowie — ale z początku — tośmy mieli ciężko.

— Kupiliśmy ściółkę dla bydła, musi nam starczyć do nowej — mówi administrator.

— Zasiewy kończymy — dodaje.

I tutaj skarżą się na zły stan traktorów.

Kończą się zasiewy

— Jak tam w polu?

— W polu kończymy, Pan Bóg nam trochę przeszkadza deszczem, ale tylko wsiejemy mieszanki i będzie po wszystkim.

Zbroszki mają 263 ha ziemi ornej — w zeszłym roku połowa stała ugorem — nie było kim robić. W tym roku jest już 25 koni i 4 traktory. Oprócz swojej ziemi Zbroszki uprawiają 80 ha w pobliskiej Łubienicy. Rządca Kaźmierczak, który sam do wojny był fornalem, daje sobie dobrze radę.

— Do siewu już nam nic nie potrzeba, wszystko mamy. Najdalej za trzy dni — koniec.

W zeszłym roku nie można było pokazać się do majątków — bo potrzeb było mnóstwo, a pieniędzy nie mieliśmy nic. Teraz już jest lżej. Wszystkie najpilniejsze potrzeby możemy opędzić — mówi dyrektor.

18 km dalej. Gładczyn. Zasiewy się kończą i tak samo jak w Zbroszkach pracują tylko te traktory, które nie były w remoncie.

Rządcy w Gładczynie nie ma. Pojechał do administratora. Chce odejść. Nie ma Gładczyn szczęścia do rządców. Poprzednich dwu wyrzucono za złą pracę. Majątek jest ubogi, niezagospodarowany, dom mieszkalny zabity deskami, zimno wieje ze wszystkich kątów.

— Dobrze, że choć zasiane — rządcy trzeba będzie pomóc, fornali pracowitych zostawić, leniwych pozwalniać.

W Czajkach jest ten sam rządca od trzech lat — i od razu to znać — wszystko w najlepszym porządku. Deszcz przeszkadza w orce. bo grunta są podmokłe, a nie drenowane, ale traktory chodzą. Konie ładnie wyglądają, w podwórku porządek. Stary rządca Gąśkiewicz w 45 roku orał ziemię wojskowymi końmi, pożyczanymi za paszę i „pół litra“, teraz, gdy koni ma już dość a potrzebuje szopy, pościągane skądsiś, poprzewracane przez wiatr topole i osiki pociął w niedalekim tartaku na deski i postawił wozownię.

Młody Gąskiewicz był do tej pory traktorzystą. Jego traktor był najlepiej utrzymany w zespole, na kursie dla mechaników zespołowych wykazał się najlepszymi postępami. Teraz skarży się, że traktory, które wróciły z remontu z TOR-u zepsuły się szybko.

Kierunek na przydrożną figurę

Z Czajek do Slubowa. gdzie mieszka administrator, jedziemy bocznymi drogami. Noc zapadła. Za Klukowem zaplątaliśmy się w sieć piaszczystych, wąskich dróżek. Na skrzyżowaniach, zamiast drogowskazów święte figury i krzyże czuwają nad błąkającymi się po nocy podróżnymi. W oddali gdzieś migocą światła i szczekają psy. Leje deszcz.

Ślubowo. Na podwórzu wozy ze słomą. Dom zamieszkały, przytulny.

Kto pierwszy? Kto lepszy?

Zespół majątków Ślubowo podjął współzawodnictwo między poszczególnymi folwarkami, mającymi mniej więcej równe szanse, jak Ślubowo, Czajki, Zbroszki, Gładczyn, Zatory. Do współzawodnictwa stanął także zespół Chojnowo, pow. Przasnysz. Traktorzyści poszczególnych majątków współzawodniczą również — wszyscy razem i każdy z osobna. Za kilka dni będą już wyniki.

Za kilka dni siewy będą ukończone. 100 proc. obsiane.

Wracamy wczesnym rankiem. Znowu siąpi deszcz. Mimo że przydrożne domy i drzewa sterczą opalonymi kikutami ramion, jasnozielony kolor gęstej oziminy nadaje całemu krajobrazowi jakiś wesoły wygląd. Gdzieś przedziera się przez chmury słońce, bo mokre pnie drzew i kamienie szosy błyszczą jak świeżo umyte.

A czerwone stożki przydrożnego cmentarza nie przywodzą żadnych wspomnień — wyglądają po prostu jak cenna broszka, rzucona na zielony dywan.

I. Wodzińska

Topnieją szeregi analfabetów

Elementarz w spracowanych rękach

Droga od Katowic do Sosnowca nie ma w sobie nic atrakcyjnego. Wije się krętymi ulicami wzdłuż jednopiętrowych kamienic, nieciekawych tworów urbanistyki, budowanych przez przedwojennych obcych kapitalistów.

Jeszcze parę zakrętów, kilka podskoków na wyboistej drodze i samochód zatrzymuje się przy jednym z bliźniaczych domów kolonii robotniczej na „Piaskach“, wyróżniającym się zieloną tablicą z napisem „Świetlica Związku Zawodowego Górników przy Kopalni „Czeladź“. Odbywa się tu właśnie kurs dla analfabetów.

Wnętrze sali niczym nie różni się od tej z naszych wspomnień z lat szkolnych. Takie same rzędy ławek, czarna tablica i zwisająca przy niej na sznurku gąbka, portrety mężów stanu, wiszące na honorowych miejscach i mapa Polski, na której grubą linią oznaczono nowe granice państwa.

NIE CHCE MNIEJ UMIEĆ OD CÓREK

Niewielu jest uczniów na tym kursie. Ale gdybyśmy zsumowali ich lata życia, osiągnęlibyśmy rekordową cyfrę. Najstarszy wiekiem, od lat 19 jest pracownikiem kopalni, zatrudniony w charakterze pomocnika ślusarskiego w warsztatach mechanicznych. Dochował się dwóch córek — 15 i 9-letniej — i nie chciałby mniej umieć, niż one. Uczy się więc po pracy na kursie, pod kierunkiem kierownika szkoły Nr 5, p. Jerzego Rojkiewicza. Nie czuje się onieśmielony naszą obecnością i, nie przerywając sobie pracy, głośnym szeptem wykonuje mnożenie: 219 × 7...

Do niedawna był jednym z robotników, którzy zgrubiałymi od pracy rękoma potwierdzali odbiór tygodniowej zapłaty koślawymi znakami, przypominającymi pochylone krzyże, sterczące na szlakach naszej przeszłości dziejowej.

I te i tamte były naszą tragedią.

„CO RO — BI — HAN — KA?“

— Widzi pan — mówi 41-letnia żona górnika, uczestniczka kursów, ob. K. — nie jest mi łatwo w tym wieku uczyć się, no i obowiązków w domu mam sporo... Ale mam 19-letniego syna w Warszawie, w szkole pilotów i chciałabym mu sama odpisywać na jego listy.

Brnie więc kobiecina przez elementarz. i wodząc palcem po podręczniku, drżącym ze wzruszenia głosem sylabizuje słowa...

Co — ro — bi Han — ka? Han — ka da — je ko — tu mle — ko...

Przejeżdżamy jeszcze przez kilka miejscowości i zaglądamy do różnych świetlic. W Będzinie na kolonii „Warpie“ poznajemy się z rębaczem Gadzikiem z kopalni „Generał Zawadzki“, który od roku 1918 pracuje na dole a dziś przychodzi do świetlicy, punktualnie trzy razy w tygodniu, na lekcję czytania.

16-letni Wacław W. jest kominiarzem i uczniem 3-letniej Szkoły Powszechnej dla Dorosłych w Dąbrowie Górniczej.

— Dzisiaj — mówi — wyszedłem o godz. 8 rano, a wróciłem jak zwykle o 16. Ale „zrobiłem“ całą ulicę 3 Maja z tej i z tamtej strony.

Rozpoczął naukę przed miesiącem i już zaczyna sylabizować. Przy dłuższym jednak czytaniu nasz kominiarz doznaje zawrotu głowy.

Praca na różnych kursach trwa stale i uparcie. Topnieją szeregi analfabetów dzięki wysiłkom Związków Zawodowych i nauczycielstwa.

St. Sz.

W trosce o córkę dała łapówkę

Szklarska Poręba. (ja) W dniu 16 września ub. r. funkcjonariusz ORMO w Szklarskiej Porębie, Józef Wachowicz zameldował komendantowi posterunku MO, że Józefa Przyłucka, którą z polecenia tego komendanta doprowadził na posterunek, w celu przesłuchania w charakterze świadka w sprawie kradzieży ruchomości na szkodę sąsiada jej, Tadeusza Wilczka, wręczyła mu 200 zł, z prośbą, aby sprawę jej umorzył w milicji.

Przesłuchana Przyłucka przyznała się do winy, wyjaśniając, że w obawie przed pociągnięciem do odpowiedzialności jej 8-letniej córki, którą podejrzewano o kradzież, nakłaniała Wachowicza do wstawienia się za nią, za co wręczyła mu 300 zł. Za czyn ten Przyłucka będzie odpowiadać przed sądem.

Olbrzymie skarby ukryte w ziemi olkuskiej

nie będą się już dłużej marnowały

Olkusz (k). Przed 20 laty **Bolesław, w powiecie olkuskim,** był kwitnącą osadą górniczą. Mieszkańcy żyli z pracy w kopalniach „Bolesław" i „Ulisses". Życie społeczne i kulturalne Bolesławia równało się podówczas życiu starożytnego Olkusza, oddalonego zaledwie o 6 km. W dostatnim budynku spółdzielni mieściło się kilka organizacyj: bogata biblioteka, orkiestra, teatr robotniczy itp.

Ale pewnego dnia wszystko się skończyło. **Cudzoziemcy, właściciele kopalń, bez skrupułów zatopili warsztaty pracy. Nędza wkradła się do rodzin górniczych.** Co rusz z mieszkań robotniczych wynoszono proste trumny zmarłych na gruźlicę dzieci i starszych. **Nie pomogły prośby, ani interwencje u władz. Ówczesny rząd, idąc na rękę właścicielom kopalń, aprobował ich politykę gospodarczą i nie zmusił ich do uruchomienia kopalń, kryjących w sobie pokłady cynku, ołowiublendy, galmanu, pirytu i błyszczu ołowiu, skarby, tak potrzebne Polsce.**

Kopalnie odwodnił dopiero okupant niemiecki, wywożąc wydarte z ziemi skarby do siebie. Uciekając, zniszczył on niektóre urządzenia na kopalniach, lecz **górnicy wraz ze swoimi sztygarami wkrótce usunęli przeszkody i przy dużym wysiłku nie przerywali eksploatacji.**

O złożach cynkowo-ołowianych w Bolesławiu literatura górnicza nie pisze. Tymczasem — jak twierdzą starzy miejscowi górnicy i inżynierowie — kopalnia „Ulisses" w starych złożach kryje co najmniej pół miliona ton galmanu 10-proc. Zn., zaś kop. „Bolesław" — przeszło pół miliona ton galmanu i błyszczu ołowiu 13 proc. Zn. i 3 proc. Pb. oraz 100.000 ton blendy, pirytu i błyszczu ołowiu. Na terenach, bezpośrednio sąsiadujących z kopalnią, od południa i wschodu, a zbadanych otworami świdrowymi, złoża oblicza się na co najmniej 3 i pół miliona ton galmanu i błyszczu ołowiu 13 proc. Zn. Zasoby stwierdzone w ogólnej ilości przeszło 4 i pół miliona ton starczą na kilkadziesiąt lat dla dużego zakładu cynkowego, mogącego zatrudnić tysiąc ludzi.

W ostatnich miesiącach **Zjednoczenie Metali Nieżelaznych w Katowicach,** któremu podlegają kopalnie bolesławskie, przeprowadziło roboty wiertnicze oraz poszukiwawcze i **przekonawszy się o skarbach ukrytych w ziemi, postanowiło wybudować tam nową hutę cynkową. Według projektu ma ona stanąć między Starczynowem i Starym Ujkowem, w pobliżu toru kolejowego stacji Bukowo. Poza tym ma powstać w pobliżu nowy szyb dla eksploatowania złotych złóż kopalnianych. Roboty przygotowawcze pod budowę kopalni projektuje się na okres 1948/9 r., budowę zaś huty cynkowej na rok 1950, a jej uruchomienie — w roku 1954.**

Obecnie w czynnych kopalniach „Bolesław" i „Ulisses" wydobywa się blendę i piryt, które wysyła się kolejką do st. Bukowno, a stamtąd koleją do hut Zjednoczenia „Trzebinia", „Silesia", „Biały Orzeł" i in. Innych kruszców nie wysyła się z uwagi na wielki koszt przewozu. Obie kopalnie zatrudniają obecnie przeszło 600 ludzi, pracując intensywnie, z przekroczeniem planu.

Osada Bolesław znów kwitnie i tętni rytmem pracy. Znów w budynku spółdzielczym otwarły się podwoje dla organizacyj społecznych i kulturalnych, a minione lata głodu i straszliwej nędzy więcej się nie powtórzą.

Sensacyjna skarga o kradzież pakietu akcji

Częstochowa (k). Do prokuratury Sądu Okręgowego w Częstochowie wpłynęła sensacyjna skarga Mieszkaniec Częstochowy, Nuta Haftka, b. więzień obozu koncentracyjnego, przebywający obecnie w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Weiden (Bawaria), oskarża Piotra Łakotę, właściciela kilku kamienic w Częstochowie, odsiadującego obecnie w więzieniu na Zawodziu karę 18 miesięcy więzienia za różne oszustwa — o przywłaszczenie akcji przedsiębiorstwa Górnośląskie Zakłady Drzewne Sp. Akc. w Lublińcu, stanowiących własność rodziców Haftki.

W sierpniu 1939 r. Haftkowie przywieźli z Lublińca skrzynię z akcjami tegoż przedsiębiorstwa i ukryli ją przed okupantem w mieszkaniu swoim w Częstochowie przy ul. Kilińskiego 21. Akcje te przedstawiały przed wojną wartość 100.000 zł. Gdy Niemcy utworzyli getto, część tych akcji znajdujących się w domu nr 34 przy ul. Wilsona, Łakota wykradł.

Haftka domaga się wytoczenia sprawy karnej Łakocie za przywłaszczenie i eksploatowanie jego mienia, natychmiastowego nałożenia aresztu na te akcje, zwrotu materiałów drzewnych, wywiezionych z tartaku, wzgl. odszkodowania i zwrotu zysków, osiągniętych z bezprawnej eksploatacji przedsiębiorstwa.

Praca energetyków

umożliwia regularną dostawę prądu

KATOWICE. Trudności, z jakimi walczy śląski system energetyczny, polegają nie tylko na konieczności dostawy dużej ilości energii przemysłowi przy potrzebie poważnych inwestycji. Często przyczyny, zdawałoby się, nie wiążące się z działalnością elektrowni, wywierają swój uboczny wpływ, komplikując ich pracę. Tak na przykład jeśli w kopalniach węgla prowadzi się odbudowę na zawał, bez podsadzki, to po wybraniu węgla i usunięciu stemplowania ziemia zapada się, wypełniając użytki. Te ruchy ziemi dochodzą aż do jej powierzchni, aczkolwiek znacznie złagodzone. Stają się one przyczyną tzw. szkód górniczych. Powstają szczeliny, mogą się też zarysować budynki, choć unika się tego rodzaju eksploatacji pokładów węgla pod miastami, torami kolejowymi i osiedlami.

W lutym br. zanotowano ruchy ziemi o charakterze tektonicznym. W wyniku ich doszło do uszkodzeń kabli elektrycznych na terenie Śląska. Nie pociągnęło to za sobą poważniejszych następstw dzięki energicznej akcji pracowników energetyki, którzy w najkrótszym czasie likwidują wszelkie uszkodzenia, zapewniając regularną dostawę energii wszystkim konsumentom na czele z przemysłem, którego maszyny są poruszane elektrycznością.

Działalność zbrodniarzy przedmiotem dochodzeń

Ponure biografie

CZĘSTOCHOWA. (a) Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie prowadzi obecnie dochodzenia przeciwko trzem znanym na terenie Częstochowy zbrodniarzom hitlerowskim: Wilhelmowi Laubnerowi, Franciszkowi Fikusowi i Karolowi Bieroutce.

Liczący 43 lata Laubner pochodzi z Felmersdorfu. Do połowy 1943 r. był on szefem miejscowego gestapo i należał do SS i SD. W katowni przy ulicy Kilińskiego 10 zajmował on mieszkanie, którego umeblowanie, jak i pozostałe urządzenie, pochodziło z grabieży, dokonanych na terenie Częstochowy. Laubner kierował akcją zwalczania polskich organizacji podziemnych. Osobiście brał on udział w masowych w owym okresie aresztowaniach i rewizjach. Osobiście też badał aresztowanych, stosując przy tym najwymyślniejsze tortury. Na okres jego „urzędowania" przypada wzmożona działalność organizacji podziemnej i spotęgowane do najwyższych granic represje karne w stosunku do ludności polskiej. Wszystkie bez wyjątku organizacje podziemne, działające na tutejszym terenie, mocno ucierpiały wskutek zbrodniczej działalności tego pozbawionego wszelkich skrupułów i całkowicie wyzutego z uczuć ludzkich mordercy. W połowie 1943 r. Laubner przeniesiony został do Radomia do referatu IV 2, którego zadaniem głównym była walka z polskimi organizacjami wolnościowymi.

37-letni Fikus pochodzi z miejscowości Węgry (pow. Opole). Rodzice jego byli Polakami. W r. 1934 Fikus będący z zawodu muzykiem, wstąpił do SS. Od października 1939 r. do czerwca 1944 r. był funkcjonariuszem niemieckiej policji bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst). W Częstochowie pełnił początkowo funkcję tłumacza, później zaś samodzielnie prowadził dochodzenia w sprawie członków polskich organizacji podziemnych. Fikus występował w wielu akcjach na zewnątrz i codziennie prawie eskortował więźniów z gmachu gestapo do więzienia i z powrotem. We wszystkich prawie aresztowaniach brał czynny udział. Nad aresztowanymi, od których wymuszał zeznania, znęcał się w wyrafinowany sposób. W 1944 r. przeniesiony został do gestapo w Radomiu. Należał on do grupy najbardziej zaufanych członków gestapo, wyznaczonych do prowadzenia wywiadów i zadań specjalnych. Na skutek wewnętrznych tarć w gestapo został osadzony w więzieniu, a następnie wysłany do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen.

Bieroutka, oberfeldfebel policji niemieckiej, z pochodzenia Austriak, czynny był w Częstochowie od października 1943 r. do stycznia 1945 r. Początkowo był agentem policji kryminalnej („Cripo"), a od początku 1944 r. funkcjonariuszem gestapo. Brał udział w aresztowaniach i torturowaniu członków polskich organizacji podziemnych. Prowadził także dochodzenia w poszczególnych sprawach.

Osoby, posiadające konkretne informacje odnośnie zbrodniczej działalności Laubnera, Fikusa i Bieroutki, winny zgłosić się do Prokuratury S. O. w Częstochowie.

„Król buraka cukrowego na rok 1948/9"

Który plantator zdobędzie zaszczytny tytuł?

KATOWICE. Burak cukrowy stał się ważnym zagadnieniem w ramach gospodarki narodowej. Plan 3-letni przewiduje na rok 1948/49 w Okręgu Z. P. C. Opole obsianie 33.000 ha.

Jak wielką wagę przywiązują czynniki rządowe do wykonania planu świadczy fakt, że na akcję współzawodnictwa przewidziano kwotę około dwustu milionów zł. W ramach współzawodnictwa brane są pod uwagę plon z hektara oraz wykonanie planu. Plantator, który dostarczy o 30 proc. buraków więcej aniżeli zdeklarował, otrzyma poza normalną zapłatą, wynikającą z umowy zbiorowej, 50 zł. dodatkowo od każdego q. dostarczonych buraków — maksymalnie jednak 50.000 zł. Przy dostarczeniu 20—30% zdeklarowanej ilości buraków, otrzyma 40 zł. za każdy q i wreszcie przy przekroczeniu 10—20% zdeklarowanej ilości z 1 ha, otrzyma 30 zł. od 1 q. W jednym i drugim przypadku maksymalnie jednak 40.000 i 30.000 zł.

Ponadto plantator, który uzyskał pierwsze miejsce wśród nagrodzonych, otrzyma dodatkowo premię w formie cennych maszyn i narzędzi rolniczych, względnie inwentarza wartości stu tysięcy zł. oraz dyplom. Plantator, który uzyska najlepsze wyniki w Polsce, otrzyma nagrodę o równowartości 500.000 i stanie się *„królem buraka cukrowego na rok 1948/49"*. Centralny Związek Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych uzyskał u czynników rządowych podwyżkę zapłaty za burak cukrowy z 3.30 kg. cukru za 1 q buraków na 3.70 kg. cukru. W ramach współzawodnictwa każdy plantator buraka cukrowego ma możność podwyższenia tej zapłaty o 50 zł. Burak cukrowy opłaca się bardziej, niż inna roślina okopowa. Plantatorzy winni kosztem buraka pastewnego powiększać areał pod burak cukrowy.

Plantatorzy muszą zdać sobie sprawę z tego, że odpadki buraka cukrowego (liście i wysłodki) to najtreściwsza pasza mlekopędna. Węgiel i cukier — to czarne i białe złoto, to podstawowe produkty, za które państwo może sprowadzać inne artykuły przemysłowe. Od wykonania planu, od wyprodukowania jak największej ilości buraków zależy dobrobyt mas pracujących.

Impreza baletowa dla świata pracy

GLIWICE. (fn) Staraniem Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Gliwicach odbył się w sali Centr. Rob. Domu Kultury występ szkoły baletowej prof. Mieczysława Śliwskiego. Dochód z imprezy przeznaczono częściowo na cele PRZZ.

W bogato urozmaiconym programie tańców ludowych, klasycznych, charakterystycznych i akrobatycznych występowały — poza kilku starszymi wychowankami szkoły — jedynie dzieci. Do najlepszego numeru repertuaru należała „Baśń o królowej Róży", zakończona efektownym żywym obrazem. Na uwagę zasługuje konferansjerka 5-letniej Basi Kmietkównej, witanej przez publiczność zasłużonymi oklaskami. Akompaniował poprawnie p. Zb. Stachura.

Impreza szkoły baletowej prof. M. Śliwskiego spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony miejscowego świata pracy, dla którego została urządzona.

Usypiali ofiary „Phanodormem"

Skazanie pary wyrafinowanych przestępców

GLIWICE. (fn) Sąd Okr. w Gliwicach na sesji wyjazdowej w Zabrzu rozpatrywał sprawę *Marii Chudej i Czesława Trzeciaka,* którzy przez czas dłuższy dokonywali rabunków na całym terenie woj. śl.-dąbr. Pod pretekstem noclegu zdobywali zaufanie naiwnych mieszkańców, których następnie usypiali „Phanodormem" (silny środek nasenny), podawanym w wódce i zakąskach, poczem obrabowywali mieszkania.

Po dokonaniu udanych „wypraw" na terenie Katowic, Chorzowa, Bytomia, Zabrza, Świętochłowic, Szopienic i Gliwic przestępcom powinęła się noga. Zostali przez gliwickie władze M. O. aresztowani i przekazani do dyspozycji Prokuratury. Po przewodzie sądowym, w którym zeznawało 18 świadków oskarżenia, Sąd wydał wyrok, skazujący Chudą na karę 10 lat więzienia z równoczesnym pozbawieniem praw, natomiast jej syna i wspólnika Cz. Trzeciaka na karę 5 lat więzienia.

Proces ten winien stanowić przestrogę dla wszystkich, którzy powodując się bądź chęcią zarobku, bądź też dobrym sercem przyjmują na noclegi nieznane im bliżej osoby.

Tysiąc par obuwia dziennie

Budowa wielkiej fabryki w Sosnowcu

Sosnowiec (wel). Spółdzielnia Pracy „Zgoda" w Będzinie, posiadająca fabrykę obuwia na terenie miasta, projektuje w ramach planu trzyletniego budowę wielkiej, nowocześnie urządzonej fabryki obuwia, której produkcja jest obliczona na tysiąc par obuwia dziennie. Fabryka stanie w Sosnowcu, gdzie zakupiono już odpowiedni teren wielkości jednego ha za sumę kilku milionów zł. Budowa rozpocznie się w najbliższym czasie.

Poza tym „Zgoda" nabyła w Będzinie duży obiekt przemysłowy, który po przebudowie i przeróbkach będzie dostosowany do produkcji obuwia. Ponieważ „Zgoda" jest spółdzielnią, udziałowcami, a zatem i współwłaścicielami fabryki są w znacznej mierze pracownicy. Wszystkie udziały pracowników wynoszą ponad osiem milionów zł.

W chwili obecnej fabryka „Zgody" produkuje dziennie około 500 par obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. Fabryka jest całkowicie zmechanizowana, przy czym wykonanie pary obuwia trwa zaledwie dwie godziny. Fabryka ta istniała już przed wojną, a w czasie okupacji znajdowała się pod zarządem niemieckim. W stosunku do r. 1946 wydajność jej zwiększyła się dziesięciokrotnie. Rząd przeznaczył na budowę fabryki 11 milionów zł.

Uroczystość w rodzinie Tarczyńskich

Prezydent kumem robotnika

Dziewiąte dziecko siódmym synem

Częstochowa (a). **Pracownik Państwowych Zakładów Przemysłu Lniarskiego nr. 3 „Stradom", p. Jan Tarczyński (Wazów 42), zatrudniony przy maszynie parowej w charakterze pomocnika maszynisty, stał się ostatnio ojcem 7-go z kolei syna, a 9-go z rzędu dziecka.**

Szczęśliwy ojciec zwrócił się do Prezydenta Rzeczypospolitej, Bolesława Bieruta z pismem, w którym zaprasza Prezydenta na ojca chrzestnego swego najmłodszego syna. Obecnie z kancelarii cywilnej Prezydenta nadeszła odpowiedź. Prezydent Bierut zgodził się być ojcem chrzestnym, lecz wobec niemożności przybycia do Częstochowy i uczestniczenia w akcie chrztu, polecił prezydentowi miasta, Stanisł. Wieczorkowi, aby reprezentował go w czasie ceremonii. Równocześnie p. Tarczyński został powiadomiony, że dla chrześniaka Prezydenta Bieruta wysłana została z Warszawy wyprawka niemowlęca. Rodzicami chrzestnymi będą prezydent Wieczorek i małżonka dyrektora fabryki „Stradom" p. Maria Kałużowa oraz dyr. Józef Krejczy i małżonka prezydenta Wieczorka. Chrzest odbędzie się 18 bm.

Na froncie współzawodnictwa

Wałbrzych (sar). Zakłady pracy Przemysłu Roszarń Lnu i Konopi przystąpiły z dniem 1 bm. do pierwszego etapu współzawodnictwa i konkursu na przodujący zakład pracy przemysłu roszarniczego. Celem konkursu jest wytypowanie zakładów, osiągających najlepsze wyniki w okresie kwartalnym. Największą ilość punktów uzyskuje się za wzrost wydajności pracy, za jakość produkcji, za ilość pracowników, biorących udział we współzawodnictwie zespołowym, oraz za zmniejszenie ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Legnica — powiatem miejskim

Legnica. (Z). Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Ziem Odzyskanych odbyło się w Starostwie w Legnicy w obecności delegata wojewody wrocławskiego, przewodniczących Rad Narodowych, sekretarzy PPR i PPS oraz przedstawicieli miejscowych władz i urzędów, uroczyste przekazanie przez starostę Józefa Kwiatkowskiego prezydentowi Wilhelmowi Szafarczykowi władzy administracji ogólnej.

Ryby morskie jadą na Śląsk

tylko szesnaście godzin

Chorzów (rś). Nasz okręg przemysłowy posiada, mimo swej odległości od morza, doskonałe warunki zaopatrzenia w ryby. Pociągi, jeżdżące dawną magistralą węglową, zabierają wagony-chłodnie z rybami i przewożą je w ciągu 16 godzin z Gdyni do Chorzowa, omijając większe miasta i węzły kolejowe.

Tuż przy dworcu kolejowym w Chorzowie-Batorym mieści się oddział Centrali Rybnej, obsługujący nasze województwo. Posiada on własne chłodnie, wytwórnię lodu oraz baseny dla ryb żywych, z urządzeniami do odświeżania wody. Warunki przechowywania towaru są tam więc bardzo dobre, a 12 samochodów ciężarowych (w tym jeden olbrzymi samochód-chłodnia), rozwożą sprawnie i szybko towar do sklepów detalicznych. Wszystko to razem wziąwszy daje gwarancję, że spożywca otrzyma towar świeży i pierwszorzędnie zakonserwowany.

Ze względu na spodziewany wzrost eksportu (Centrala chorzowska obsługuje zagłębie ostrawskie w Czechosłowacji) oraz na stały, chociaż dość wolny wzrost spożycia wewnętrznego, Centrala Rybna wybuduje w bież. roku w rejonie Katowic lub Chorzowa dużą chłodnię o pojemności 50 ton. Budowa ta jest konieczną, bo mimo, iż na terenie miejscowym istnieje sporo różnych chłodni, są one już wszystkie zajęte przez inne gałęzie przemysłu spożywczego, a poza tym nie każda się nadaje do przechowywania ryb, dla nich bowiem trzeba stosunkowo niskiej temperatury (około — 10°).

Jak nas informuje dyrektor Centrali Rybnej w Chorzowie, p. Jonszta, przewiduje się w naszym województwie w bieżącym roku spożycie 1500 ton dorsza, 250 ton karpia i 251 ton ryby jeziorowej. Dla eksportu liczby te nie są jeszcze ściśle ustalone, gdyż wysokość jego zależy m. in. także od wyniku połowów.

Wolne posady

PRZEDSTAWICIELA na województwo śląsko - dąbrowskie, przyjmie Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 5. 2295g

GOSPODYNI. Kierowniczka kuchni dla Sanatorium P. K. P. w Dolnej Szklarskiej Porębie potrzebna od 1 maja br. Podania z odpisami świadectw i życiorysem kierować pod powyższy adres. 2290d

NA TERENIE powiatu Chrzanów są do obsadzenia stanowiska: zastępcy Lekarza Naczelnego, 3 lekarzy rejonowych, 3 lekarzy dentystów lub uprawnionych techników dentystycznych. Ubezpieczalnia Społeczna w Chrzanowie. 2281d

POMOCNICA domowa na dobrych warunkach potrzebna. Zgłoszenia: Katowice, Oblatów 7, 1 p. 4510g

POMOC domowa, starsza z gotowaniem potrzebna natychmiast. Chorzów, Stawowa 4-6. 4512g

MAJSTER do robót ziemnych i betonowych potrzebny. Zgłoszenia: Katowice, Oblatów 7, m. 3, F-ma „Pilot". 4475g

RUTYNOWANA stenotypistka biegle na maszynie zatrudni Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych R. P. Katowice, Gliwicka nr 15, I p. Zgłoszenia w godz. 8—12. 4477g

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci 3 i 4-letniego poszukuję. Zgłoszenia: Katowice, Stalmacha 26, m. 9, tel. 322-34 — godz. 17—19. 4482g

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Sosnowiec, 1-go Maja 13, Gonsek. 4486g

POSZUKUJE się od zaraz wykwalifikowanej techniczki dentystycznej. Uprasza się o podanie życiorysu oraz wymagań wynagrodzenia. Oferty kierować: M. Zwadło Wodzisław, Rynek 38. 4517g

KUCHARKA rutynowana do Domu Dziecka od zaraz. Utrzymanie, mieszkanie. Oferty składać: Dziennik Zachodni Jelenia Góra, Stalina 7. 2342d

WDOWIEC dwojga dzieci, poszukuje starszej gosposi od zaraz, warunki dobre. Jelenia Góra, Zaułek 13/3. 2345d

CENTRALNY ZARZĄD Przemysłu Metalowego poszukuje kandydatów na stanowisko inspektorów kontroli finansowo - administracyjnej. Warszawa lub Poznań, Gliwice. Warunki do omówienia. Oferty tylko pisemne z odpowiednio wykwalifikowanych kandydatów adresować: Główny Inspektorat CZPM., Puławska 14, Warszawa. 2356d

POTRZEBNA pomoc domowa. Katowice, Dąbrowskiego 13/1 po 18-tej. 4493g

SEKRETARKA kwalifikowana ewnt. wspólniczka czynna do małego biura księgowości w Katowicach poszukiwana. Wymagane najmniej studia średnie, regularne pismo. Warunki do omówienia. Wiadomości ne wyczerpujące oferty pod „30-37", Czytelnik, Katowice, 3 Maja 12. 4471g

POSZUKIWANA wychowawczyni do 9-letniej dziewczynki w Katowicach. Wymagania: najmniej matura, zdrowa, kulturalna, 20—40 lat, może być wdowa z dzieckiem, pierwszeństwo zaawansowanej pianistce. Szczegółowe oferty pod „Edukacja" Czytelnik, Katowice, 3 Maja 12. 4472g

INŻYNIERÓW elektryków i techników obznajomionych z budową stacji transformatorowych poszukujemy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Państwowe Budownictwo Elektryczne, Katowice, ul. Warszawska 33, III p. 4474g

Posad poszukuje

KUCHARKA wykwalifikowana, z długoletnią praktyką, wiek średni, poszukuje posady na wyjazd do miejscowości leczniczej. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3636". 4495g

STARSZY referent — długoletnia praktyka — branża żelazna i drzewna, zakup — sprzedaż, znajomość wszystkich systemów księgowości, wykształcenie średnie, zielo ny, pracy zajmie (?) — oferty: Czytelnik Katowice pod „3605". 4516g

BUCHALTERKA obeznana z wszystkimi pracami biurowymi zmieni posadę na korzystnych warunkach. Lipińska Krystyna, Sosnowiec, Prez. Bieruta 10. 4485g

GOSPOSIA samotna uczciwa szuka posady, najchętniej na terenie Śląska Dąbrowskiego. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3627". 4487g

STARSZA PANI poszukuje posady zastępczyni kierownicy w pensjonacie. Oferty: Gliwice, ul. Wieczorka 25, m. 6. 4464g

KUCHMISTRZ poszukuje pracy, najchętniej w uzdrowisku, sanatorium lub restauracji. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „Rapatriant". 4469g

Kupno

MASZYNY BIUROWE nowoczesne do pisania, liczenia, powielania, fotokopiarki kupimy. Zgłoszenia z ceną Czytelnik Zabrze pod „Biuro". 4503g

FILMY, odpadki celuloidowe kupujemy. Zgłoszenia: „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, „1426". 2195d

PRALNI I FARBIARNI chemicznej urządzenie, kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Farbiarnia" 4415g

KUPIMY automat do wyrobu szpilek i zatrzasek. Zgłoszenia „Bitum" Warszawa, Al. Sikorskiego 23. 2384d

WANILINĘ w proszku kupujemy „Enbegeka" Katowice. Plebiscytowa 17. 2220d

Hygrometr w dobr. stanie kupimy Oferty: „SPOŁEM", Młyn w Czerwieńsku Odrz., pow. Zielona Góra. (1560)

KUPIĘ dywan w dobrym stanie, lodówkę elektryczną, tel. 622-47. 4484g

KUPIĘ maszyny rzeźnickie nowoczesne. Rybnik, Mikołowska 55, Ogrodzki. 4491g

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 2276d

TAPCZANY, fotele, leżanki, materace, amerykanki poleca: Zakład Tapicerski, Katowice, Stanisława 6. 2044d

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli. Ryszard Gajda, Łódź, ul. Piotrkowska nr 36. 2225d

BAŃKI na mleko 20-litrowe ocynowane większe ilości sprzeda Towarnicki, Katowice, Korfantego 8, telefon 303-74. 4328g

PRZEDSIĘBIORSTWO handlowe (hurtownia) w centrum Katowic, z powodu choroby właściciela od zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał ok. 5.000.000 zł. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3571". 4410g

SPRZEDAŻ hurtowa kapeluszy i beretów damskich, duży wybór — ceny niskie. Łódź, Kopernika 47-12, S. Antonowska. 2229d

MOTOCYKL z przyczepką sprzedam. Bytom, Dworcowa 22 „TECHNIKA". 4439g

MOTOCYKL „D. K. W." 200 cm, sprzedam. Bytom, Dworcowa 22 „TECHNIKA" 4440g

PIANINO czarne, nowoczesne krzyżowe sprzedam. Bytom, tel. 27-15. 4441g

SPRZĘT RYBACKI, WĘDZISKA SPININGOWE POLECA ZAKŁAD ZOOLOGICZNY „ZOO", GLIWICE, BYTOMSKA 7 (RYNEK). 4237g

OWCZARKI alzackie czarno podpalane — sprzeda „Zoo" Bytom, Webera 6. 4497g

MOTOCYKL „TRIUMPH" 500-tka z przyczepką, motor po remoncie, stan dobry, sprzedam. Bytom, ul. Matejki 14, m. 6. 4498g

FORDSON 4-tonowy, stan i ogumienie pierwszorzędne sprzedam. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3640" 4501g

DEUTZ - DIESEL silnik jednocylindrowy 30 KM, na fundamencie, oraz **MASZYNĘ PAROWĄ** 40 KM w dobrym stanie oraz kilka młotków wiertniczych „DEMAG" i inne, sprzedamy. Zgłoszenia: Czytelnik Zabrze pod „Silnik". 4504g

PIANINO, pełna płyta metalowa, krzyżowe w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty: Czytelnik Zabrze pod „Pianino". 4505g

SAMOCHÓD B.M.W. Cabriolet 326, w bardzo dobrym stanie, sprzedam — tel. 364-45, Katowice, Andrzeja 21, m. 1. 4507g

SPRZEDAM konie i 2 wozy Katowice - Dąb, Dębowa 25 4509g

SPRZEDAM dwa duże piękne dywany. Zgłoszenia: Katowice, Oblatów 7, m. 3 od 9—12. 4511g

SAMOCHÓD dobrze utrzymany „ADLER" tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 315-79 4514g

WANDERER 4 cyl. limuzyna w doskonałym stanie — sprzedam. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3616". 4476g

SPRZEDAM kamienicę, oraz plac budowlany. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „3621" 4481g

CIĄGNIK 15-tonowy „Deutz", 3 cylindrowy 55 KM. na chodzie z przyczepką 10-tonową — sprzedam. Telefon 336-98. 4492g

MASZYNĘ do pisania walizkową w dobrym stanie tanio sprzedam. Tel. 356-86. 4494g

SPRZEDAM streptomycynę siedem ampułek. Oferty kierować: Jelenia Góra, Stalina 7, Dziennik Zachodni. 2343d

SPRZEDAM samochód ciężarowy „Gems" na chodzie i przyczepkę. Częstochowa, Berka Joselewicza 8 — A. Matuszczak. 2347d

HARCERSKIE menażki, niezbędniki, manierki, kotły do gotowania, scyzoryki. Hurtownia Roman Linkowski, Łódź, Piotrkowska 120. 2349d

OLEJARNIĘ całkowicie urządzoną, surowce — receptę rektyfikowania oliwy — sprzedam. Kraków, Syrokomli 5/1. 2351d

KALAFONIĘ — terpentynę w każdej ilości sprzeda Chemi - Export, Częstochowa, Aleja N. M. Panny 2, m. 1. 2354d

BUESSING - NAG 150 KM, z przyczepą 18 ton — stan b. dobry do sprzedania. Katowice, Matejki 4/7, telefon 360-85. 4513g

SAMOCHÓD DKW cabriolimuzyna w dobrym stanie do sprzedania. Metaferrum Gliwice, Bankowa 4. 4466g

KOMPLET maszyn szewskich warsztatowych sprzedamy. Metaferrum Gliwice Bankowa 4. tel. 50-80. 4467g

SAMOCHODY „MAN", „BUSSING", „MERCEDES" (ropniaki), „GAZ", na chodzie oraz części samochodowe amerykańskie i rosyjskie sprzedaje Spółdzielnia W. Z. M. Siemianowice. Powstańców 17. Tel. 231-60. 4470g

WIDIA płytki większe wymiary — 8.000 kilo sprzedam. Oferty: Katowice, Żwirki 11/3. 4479g

Zamiany

ZAMIENIĘ 5 OPON nowych Goodyar 500 x 16 na 550 x 16. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3620". 4480g

Pokoje

POKOJU umeblowanego — czystego poszukuję w centrum Chorzowa ewentualnie z utrzymaniem. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „Solidny". 4500g

POKOJU skromnie umeblowanego w Katowicach dla kawalera poszukujemy. — Zgłoszenia do firmy Nowakowski, Katowice, ul. św. Jana 7. 4513g

POKOJU lub dwóch poszukuję. Centrum Gliwic. Oferty: Czytelnik Gliwice „Lekarz". 4465g

Lokale handlowe

SPRZEDAM czynną wędzarnię, powód: wyjazd. Zgłoszenia Dziennik Zach. Katowice sub „Pilne". 4298g

Zguby

ZAGINĄŁ pies, angielski seter, biały, czarne uszy. Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Gliwice, ul. Fredry 3. 4377g

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej. Katowice, 1 Maja 8. 2308d

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza. Katowice, Młyńska 7, III p. po lewej. 4479g

Lekarskie

DR MED. Julia Świtalska — choroby weneryczne, skórne, (wyłącznie dla kobiet) i kosmetyka lekarska. Warszawa. Żórawia 32. Dr med. Julia Świtalska nie ma nic wspólnego z ob. Gizellą Świtalską. 3123d

Różne

ZDZISŁAWĘ KLOB prosi o spotkanie, Bytom Dworzec, godz. 9—10 w 2 dniu ogłoszenia **JULIUSZ.** 4499g

AUTO — LAK Mała Dąbrówka, Oświęcimska 22 wykonuje roboty blacharskie, lakierowanie systemem natryskowym, spawanie autogenem, tapicerka samochodowa specjalność, prostowanie karoserii i regulacja drzwi. 4508g

NOWOOTWORZONY komfortowy Hotel Pel-Mel, Warszawa, Obrońców 1, telefon 10-30-25, tramwaj 25. 2350d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. Sosnowiec. Pabiś Mieczysław, 4197g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, nr 49045, wydaną w Żywcu. Mika Michał, Radziechowy 703, pow. Żywiec, 2341d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Sosnowiec. Liwoch Zygmunt, Połomia, gmina Żarki. 2339d

Poszukiwania

PIROGA Franciszka, zamieszkałego ostatnio Sanok, poszukuje żona Janina Pirug, Bogatynia, Kościuszki 460 c. 2316d

KAŁUSKIEGO Włodzimierza ze Stryja poszukuje Gołdówna Jadwiga, Kraków, Syrokomli 19B/27. 2352d

POSZUKUJĘ męża Andrzeja Kowalskiego, wywiezionego 1940 r. do Westfalii na roboty. Wiadomości kierować: Kowalska Jelenia Góra, Drzymały 32. 2344d

MUHLEIS Robert ostatnio przebywał w wojsku niemieckim na froncie zachodnim poszukuje żona. Orzegów, Górnicza 2a, 4473g

POSZUKUJĘ Olgę z domu Woźniak i Edwarda Nowaków ze Lwowa, ul. Karaicka. Zgłoszenia: Woźniakowie, Rybnik, ul. Zgrzebnioka 7. 4469g

Podziękowanie

Panu dyr. Szpitala Miejskiego w Kłodzku dr W. Korolewiczowi oraz p. dr W. Wasilczence i całemu personelowi Szpitala za umiejętnie przeprowadzoną operację mojej córki, wyleczenie i troskliwą opiekę składają serdeczne podziękowanie Dr. Fleiszer z żoną. (1578)

ZARZĄD MIEJSKI M. GLIWIC

ogłasza:

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe w szkołach powszechnych w Gliwicach.

Termin składania ofert 27 kwietnia 1948 r. Szczegóły i podkładki w Wydziale Technicznym przy ul. Zwycięstwa 28. pokój 204. (1560)

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

6 ty dzień ciągnienie 4-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr. 9447 w Piotrkowie Tryb.

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr: 1953 w Warszawie, 5175 w Poznaniu, 24503 w Poznaniu, 35343 w Katowicach, 48540 w Warszawie, 75319 w Warszawie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 9432 w Poznaniu, 22437 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 5323 32257 34198 44239 50490 59301 67418 77473.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 26200 28207 41076 48266 51066 58249 59435 63155 68020 72847.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 87 488 1790 3984 5075 6525 9393 14224 16525 21077 26369 27549 29289 32993 33066 39692 45255 46007 49662 50372 50680 53158 54681 55507 65390 68761 71027 71619 78764 78778.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 619 1419 1500 1763 2498 2693 2938 3071 3244 3294 4109 6162 6976 7190 7400 8316 8390 9116 10327 11876 11984 12049 12767 13712 13860 13962 14244 14441 14673 16444 16565 18527 18886 19135 19145 19278 19610 20808 21712 22243 22672 22714 23042 23444 24265 24653 25330 27094 27289 27332 27725 28619 28730 29998 31534 31558 32139 32596 33068 33131 33191 33812 36189 36244 36307 36704 37312 37573 42194 43110 44274 44897 45097 45381 45595 45853 47055 48172 48703 48811 48961 49144 49264 49904 50064 50337 51649 53243 54259 54951 57174 57445 57641 61063 61648 62460 62556 64230 65235 65687 69411 69433 69534 70436 70412 71042 71608 71959 72178 75233 73876 76478 76503.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr: 1097 1540 3182 3282 4118 171 779 963 6366 6677 7148 8130 9037 517 10028 471 817 938 11210 237 894 12056 619

681 908 13257 784 14297 379 15218 369 571 16163 177 223 18610 830 19238 425 20076 643 900 21222 831 22353 23126 368 24139 475 811 26850 27107 28174 29302 570 30108 243 458 832 31774 32950 34137 270 408 772 35282 36129 37064 250 882 40917 41076 713 940 955 43493 45249 413 496 538 595 991 46855 48303 50832 969 51820 54040 193 985 55414 57818 886 58786 963 60275 61126 510 681 63053 150 64861 65385 622 66198 473 887 67295 68002 317 331 462 69995 70465 473 645 844 947 72058 73083 74063 75186 76457 742 78026 478 79564 606.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

80016 52 62 64 74 112 68 248 70 301 22 30 34 58 60 71 86 91 431 544 52 92 613 54 61 786 98 871 912 40 76 87 61056 89 322 88 461 567 643 793 833 915 94 62001 101 30 84 87 208 12 16 40 518 32 78 625 85 721 52 802 21 28 29 35 932 61 67 82 63030 160 66 80 97 99 703 70 89 98 832 47 54 94 910 47 53 64028 133 35 214 49 51 315 23 69 525 677 721 54 75 810 925 50 58 93 65017 52 62 96 150 93 202 58 70 92 444 48 54 63 77 577 617 63 722 27 55 831 85 89 90 66 66017 18 67 78 97 242 315 92 471 484 91 534 54 66 82 89 97 625 93 742 807 53 59 67 900 06 36 47 67040 55 89 93 245 62 332 80 88 92 94 470 522 72 84 629 46 55 59 76 86 738 52 800 15 614 21 68 88 92 907 62 847 52 79 903 05 68024 57 145 2437 30 417 25 49 519 38 612 62 783 991 69148 62 74 204 23 392 436 55 57 65 577 95 54 73 809 53 920 26 27 31 73. 70072 105 94 234 66 380 91 92 447 53 89 473 76 81 601 83 776 98 902 28 46 73 85 71043 188 89 829 410 12 60 76 78 80 99 497 520 55 84 68 98 709 46 480 506 26 709 37 909 69 72035 86 206 51 231 46 67 89 478 85 530 632 36 728 47 942 43 51 63 73030 98 101 10 33 83 252 97 310 86 69 428 39 41 52 74 595 634 99 702 21 36 55 903 78 74020 92 182 215 23 52 77 81 82 95 31 88 98 220 23 38 591 601 4 715 77 866

Dalszy ciąg wygranych po 4000 zł. podany będzie jutro

Odpowiedzi Redakcji

Apel odniósł skutek

Katowice. Przed kilku dniami zamieściliśmy list naszej czytelniczki z Opola, która będąc w bardzo trudnych warunkach materialnych, sparaliżowana od najmłodszych lat, prosiła, aby pomóc jej w nabyciu butów ortopedycznych. Zwróciliśmy się wówczas z prośbą do naszych czytelników, aby pomogli nieszczęśliwej Opolance. Apel nasz odniósł skutek. Potrzebna kwota na zakup butów już wpłynęła do redakcji. Poniżej zamieszczamy nazwiska ofiarodawców i w imieniu naszej petentki serdecznie im dziękujemy. Złożone pieniądze przesyłamy do Opola.

Olga Zawadzka, Katowice, ul. Mickiewicza 3 — 1000 zł, Kisil Bronisław, prac. „Bacutilu" Sosnowiec — 100 zł, Filipczyk Leon, Grodziec k. Będzina — 200 zł, Mielcarski Z. M. D. Katowice — 300 zł, Suffer St., Chorzów Batory — 100 zł, Poksowa M., Chorzów Batory — 100 zł, A. D. Katowice — 500 zł, Zakład Osiedli Robotn. Dyr. Okr. Gliwice — 2250 zł, Morsa Katowice — 230 zł, Bezimiennie Katowice — 500 zł, Mrowcowa M. Katowice 500 zł, S. K. Grodziec k. Będzina — 200 zł, E. M. Katowice — 500 zł, Z. M. Katowice 600 zł, Szwabiakówna — 200 zł, Scheinkönig Helena Mikulczyce — 2000 zł, Grządziel Wiktoria, Spałek Maria Katowice 200 zł. A. R. Katowice — 200 zł, M. Z. Katowice — 200 zł, Beaupre Julia Dąbrowa Górnicza — 1000 zł, Kulisa St., Siemien pow. Żywiec — 500 zł, Marąta M. Prudnik — 500 zł, Kopacz Aniela Zembrzyce — 500 zł, Kradil Gliwice — 200 zł, Paetzowa Częstochowa — 500 zł, Wronecki Adam Wrocław — 500 zł, ks. J. Skudzyk Bielsko — 1000 zł. Razem 14.580 zł.

Słuchamy radia

Piątek, 16 kwietnia

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne", 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka muzyczna". 6.50 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.15 „Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Odcinek powieści. 8.50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa. 9.15 Program. 9.20 Lekcja języka czeskiego. 9.35 Koncert reklamowy. 10.00 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.25 Koncert solistów. 12.50 Ośrodki maszynowe we wsi. 13.00 „Odbudowa wsi". 13.05 „Z naszych stron". 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Muzyka kameralna. 14.30 Koncert zespołu wojskowego. 14.50 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15.15 Aktualia. 15.25 Lekcja języka czeskiego. 15.40 Pogadanka Ligi Kobiet. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik 16.25 Badanie krwi — sprawdzian zdrowia. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Odcinek powieści. 17.00 Koncert życzeń dla przodowników świata pracy. 17.45 R. U. L. — „Rozwój socjalizmu od utopii do nauki". 18.00 Mozaika muzyczna. 18.45 Odcinek powieści. 19.00 Muzyka. 19.05 „Nowy numer Żołnierza Polskiego". 19.15 Koncert symfoniczny. w przerwie dziennik. 21.30 „Węgry przemawiają do Polski". 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Program. 22.50 Muzyka lekka. 23.00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Zakończenie i hymn.

Cyfry i fakty

Osiągnięcia polskiego przemysłu

na Ziemiach Odzyskanych

Pierwszy spis ludności w lutym 1946 r. wykazał na Ziemiach Zachodnich 2.725 tys. Polaków. W następnym roku w styczniu liczba ludności polskiej osiągnęła cyfrę 4.584 tys. osób, a 1 stycznia 1948 r. — 5.250 tys. osób.

Działania wojenne zniszczyły zagród wiejskich 123.793 (27 proc.), a budynków miejskich — 177.824 (54 procent).

Powierzchnia zasiewów w roku 1945/46 wynosiła 1.788.300 ha, w roku 1946/47 już 3.200 tys. ha. W roku 1947/48 przewiduje się uprawę 3.880 tys. ha, co przy niedoborze inwentarza żywego i martwego jest maksymalnym osiągnięciem.

Udział Ziem Zachodnich w produkcji ogólnopolskiej w październiku 1945 r. wynosił 8,1 proc.; w marcu 1946 r. — 13,2 proc., w styczniu 1947 r. — 21,1 proc., a po wykonaniu planu trzyletniego wyniesie ponad 30 proc. W szczególności w ramach wykonania planu trzyletniego wzrośnie udział Ziem Zachodnich w wydobyciu węgla z obecnych 32 proc. do 40 proc. w roku 1949. Produkcja stali dojdzie do 30 proc. gólnej produkcji, produkcja energii elektrycznej — do 31 proc., produkcja wagonów — do 75 proc., produkcja tkanin bawełnianych — do 32 proc., tkanin lnianych — 65 proc., papieru — 45 proc.

Do głównych zadań planu inwestycyjnego przemysłu papierniczego na Ziemiach Zachodnich w latach 1946 i 1947 należało: odbudowa oraz uruchomienie maszyn i urządzeń zniszczonych i zdekompletowanych, przy czym specjalną uwagę poświęcono sprawie zwiększenia zdolności produkcyjnej w dziedzinie ścieru i celulozy — podstawowych surowców papierniczych.

Mimo dużych trudności, spowodowanych brakiem wykwalifikowanego personelu technicznego, osiągnięto znaczne wyniki, a mianowicie: odbudowano i częściowo uruchomiono Fabrykę Celulozy w Warcie; odbudowano i uruchomiono maszynę papierniczą III w Rudawie (największa w Polsce); przeprowadzono pierwszy etap odbudowy Krapkowic przez częściowe uruchomienie celulozowni i papierni; odbudowano zniszczone urządzenia wodne i uruchomiono ścieralnie w Pieńsku i Góraszce; rozpoczęto odbudowę Fabryki Celulozy Słomowej w Malczycach.

Udział procentowy Ziem Zachodnich w ogólnych wydatkach inwestycyjnych wyniósł w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 1946 r. 46 proc., zaś w roku 1947 — 58 proc.

Przemysł chemiczny na Ziemiach Zachodnich objął 63 zakłady przemysłowe. Do końca roku 1946 zainwestowano w przemyśle chemicznym 300 mln., co stanowi 29 proc. ogólnych inwestycji. Podczas gdy w sierpniu 1945 r. wartość produkcji przemysłu chemicznego Ziem Zachodnich wynosiła 1,5 proc. w stosunku do ogólnopolskiej wartości, w czerwcu 1947 r. wartość wynosiła już 20 proc.

Plan trzyletni w przemyśle chemicznym na Ziemiach Zachodnich przewiduje szereg inwestycji, których koszt wynosi: 1947 r. — 1,4 mld. zł (według cen z 1946 r.), 1948 r. — 3,5 mld. zł, 1949 r. — 5,9 mld. złotych.

Wartość produkcji wynosić będzie w 1948 r. ponad 4,6 mld. zł, w 1949 r. około 6,8 mld. zł. Najwyższą produkcję osiągnie przemysł koksowniczy i nieorganiczny.

Zasoby węgla kamiennego na Ziemiach Zachodnich oceniane są na 7,1 mld. ton, co stanowi 10 proc. ogólnych zasobów Polski. Zasoby węgla brunatnego wynoszą 12,4 mld. ton, co stanowi 67 proc. zasobów ogólnopolskich. Na terenie Ziem Zachodnich znajdują się 23 kopalnie węgla kamiennego. Istnieje również 8 koksowni, 7 elektrowni, 7 fabryk maszyn górniczych, 3 brykietownie i 1 prażalnia łupku.

Produkcja węgla na Ziemiach Zachodnich, wynosząca w roku 1945 — 7,9 mln. ton, wzrosła w roku 1947 do 20,3 mln. ton. Na ogólną liczbę 280 tys. zatrudnionych w całym polskim przemyśle węglowym — Ziemie Zachodnie zatrudniają 83 tys. osób.

Trzyletni plan gospodarczy przewiduje wyprodukowanie w br. na Ziemiach Zachodnich 24 mln. ton węgla kamiennego i 4.7 mln. ton węgla brunatnego. W ramach trzyletniego planu zainwestowanych zostanie w przemysł węglowy na Ziemiach Zachodnich 17,5 mld. zł obiegowych.

Wymiar i pobór

podatku gruntowego

Warszawa. (PAP).) Jak informuje Biuro Głównego Pełnomocnika do Spraw Podatku Gruntowego, w całym kraju obecnie dokonywane są wpłaty zaliczek na podatek gruntowy za rok bieżący, który wynosi 50 proc. wymiaru podatku w 1947 r. Jednocześnie likwiduje się zaległości podatkowe z roku ubiegłego oraz przeprowadza wymiar podatku na rok bieżący.

Akcja wymiaru w wielu gminach i powiatach została już zakończona.

W związku z tymi pracami należy podkreślić, że w roku bieżącym wymiar podatku gruntowego będzie inny niż w ubiegłym, gdyż zmianie uległy podstawowe normy przy obliczaniu dochodu gospodarstw w kwintalach żyta oraz przeciętna cena 1 q żyta.

HUMOR



— *Co tu robisz?*
— *Podziwiam piękno natury.*
— *A czy już która tędy przeszła...?*
(„Dikobraz")

Polski Związek Zachodni — organizacją społeczną wszystkich Polaków.
Tydzień Ziem Zachodnich 11 — 18 kwietnia 1948 r.

SPORT

W naszym światku

Wysoka przegrana Cracovii z chorzowskim Ruchem była różnie komentowana przez miłośników piłkarstwa. Znalazła także różne odbicia w sportowej prasie. Na ogół jednak są one zgodne co do tego, że Ruch wygrał zupełnie zasłużenie, we wszystkich liniach, był lepszym od gospodarzy, a wysoki wynik nie jest dziełem przypadku, lecz następstwem dobrej gry.

W krakowskim „Piłkarzu", sprawozdawca tak pisze o niedzielnym meczu:

„Ruch z dnia wczorajszego można porównać do dobrego zegarka. Chodził, a właściwie biegał bez zarzutu i zgrzytu, a poszczególne kółka zazębiały się idealnie. W Ruchu nie było słabych punktów... Jednym słowem, Ruch dał lekcję poglądową gry zespołowej, demonstrując wzorową współpracę i linii i poszczególnych zawodników..."

Po tej litanii pochwał, sprawozdawca przechodzi do odmiennych całkiem w swym tonie uwag. Mówi o szczęściu, jakie pozwoliło Ruchowi na zdobycie aż czterech bramek, a następnie dowiadujemy się, że... *„W dniu wczorajszym Ślązakom „wychodziło" dosłownie wszystko. Nawet źle kopnięta piłka dochodziła do własnego zawodnika, a nawet niezbyt groźny strzał grzęznął w siatce i wreszcie ryzykowne wyloty Broma kończyły się także szczęśliwie..." (!).*

I z kolei następuje wyjaśnienie: *„Piszemy o tym dlatego, że Ślązakom wino zwycięstwa uderzyło do głowy i po meczu słyszało się wiele chełpliwych komentarzy, nie mających nic wspólnego ze skromnością i samokrytycyzmem prawdziwego sportowca".*

Podziwiając wytresowaną doskonale piłkę, która nawet źle kopnięta, dochodziła do własnego zawodnika, czym dała dowód niesłychanej wprost wierności, podziwiając wreszcie niezbyt groźne strzały, które zręcznie omijały zbyt groźnego bramkarza, musimy potępić chełpliwość piłkarzy Ruchu, a sprawozdawcę spytać, co go skłoniło do tak nieszczęsnego zestawienia piłkarskich wartości graczy Ruchu z tym, jak nazywa, „szczęściem", którego opis stoi w jawnej kolizji z opisem walorów drużyny chorzowskiej? Bo przyczyny, o których czytamy, są śmieszne i mają tyle wspólnego z logiką, ile przechwałki Ślązaków ze skromnością, i jeśli Ślązakom „wychodziło" dosłownie wszystko, to powyższe sprawozdanie w pierwszym rzędzie. I to bokiem. (Tad)

P. S. Na temat wylotów Broma nie chcemy prowadzić dyskusji, uważając je za całkiem prywatną jego sprawę.

Na ringu w Chicago

Europa — USA 8:8

Nowy Jork. (PAP) Spotkanie pięściarskie amat. reprezentacji Europy i Ameryki, rozegrane 13 bm. w Chicago, zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki poszczególnych walk:

Waga musza: Lenihon (E) zwyciężył na punkty Martineza (A), mając przewagę przez wszystkie trzy rundy.

Kogucia: Majdloch (E) wygrał na punkty z Castenedą (A). W końcowej fazie walki Casteneda był wyraźnie zmęczony ciągłymi atakami Czecha.

Piórkowa: Maquire (E) przegrał na punkty z Rivierem (A). Walka wyrównana, jedynie w 3 rundzie Irlandczyk był do 3 na deskach.

Lekka: De Carlo (E) przegrał na punkty z Actonem (A). Amerykanin przy końcu rundy był na deskach po bardzo silnym ciosie Włocha. W następnych jednak rundach przyszedł do siebie i rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść.

Półśrednia: Humez (E) zwyciężył Calemana (A). Walka przez cały czas na dystans. Humez trafiał częściej.

Średnia: Nowiasz (E), w najładniejszej walce meczu, zwyciężył przez techniczny k. o w trzecim starciu Williamsa (A). Francuz atakował od pierwszej rundy, wykazując dobrą technikę i kondycję. *Półciężka:* L-Host (E) przegrał na punkty z Turnerem (A). Belg był w I rundzie do 3, a następnie do 6 na deskach. W trzecim starciu, L'Host przejmuje inicjatywę, lecz nie może skutecznie trafić wyższego od siebie przeciwnika. *Ciężka:* Bothy (E) przegrał wysoko na punkty z Henrym (A). W I rundzie Amerykanin trafił Belga, który poszedł do 9 na deski i tylko gong uratował go od wyliczenia. W II Bothy był do 8, a w trzeciej do 9 na deskach.

Repr. Śląska Opolskiego — AKS Chorzów 5:4 (2:1)



Gliwice. Sparringowy mecz piłkarski rozegrany pomiędzy reprezentacją Śl. O. Z. P. N. i chor. S., który miał na celu wyłonienie reprezentacji Śl. O. P. N. na mecz z Viktorią Pilzno, zakończył się po stojącej na niskim poziomie grze nikłym zwycięstwem reprezentacji.

AKS wystąpił w osłabionym składzie, bez Spodzieji, Janduły i Gajdzika. Decydująca bramka padła w ostatniej chwili, przy czym aż pięciu graczy razem z piłką wtłoczyło się do bramki, tak że trudno ustalić kto właściwie był jej strzelcem.

Pozostałe bramki zdobyli dla reprezentacji: Gruner 2, Fuchs i Śliwiński po jednej. Dla AKS Barański 2, Cholewa i Muskała.

Skład Czechosłowacji na mecz z Polską

Praga. — Skład reprezentacji Czechosłowacji przeciw Polsce zestawiony został następująco: Rajman, Kocourek, Zastera, Koubek, Kolsky, Bradac, Kokstein Cejp, Bican, Hromek. Rezerwowi: Kabicek, Marko, Sloup, Cudek.

ZZK (Poznań) — Repr. Gorzowa 11:5

Poznań. W Gorzowie odbyły się zawody bokserskie między reprezentacją miasta, a zespołem poznańskiego ZZK. Mimo że drużyna poznańska osłabiona była w wadze muszej brakiem Kasperczaka, który brał udział w mistrzostwach Polski w Warszawie, pokonała ona reprezentację Gorzowa w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: (na pierwszym miejscu zawodnicy ZZK):

w wadze muszej Jaskulski II uległ po wyrównanej walce Kasnemu, w piórkowej Gensler wygrał wysoko na punkty z Michalskim, w piórkowej Wojtkowiak odniósł zwycięstwo nad Zielińskim w lekkiej Kaźmierczak znokautował w pierwszym starciu Koniecznego, w półśredniej Jaskulski I przegrał na punkty do Cisowskiego, w średniej Masiak pokonał już w pierwszym starciu przez k. o. Cucha, w półciężkiej walka między Tworkiem i Stanką zakończyła się wynikiem remisowym, w ciężkiej Grzelak zwyciężył na punkty Michalaka.

Piłka nożna na DOLNYM ŚLĄSKU

Wrocław (kr) Nadchodząca niedziela rozgrywek o mistrzostwo A klasy DOZPN zapowiada się bardzo interesująco. Przyniesie ona nam szereg spotkań, które zadecydują, która drużyna obejmie prowadzenie czy drugie miejsce w tabeli. Jeśli się zważy, że drużyny dolnośląskie jak i wszystkie piłkarskie zespoły polskie wykonują dość chimeryczną formę — w poszczególnych tabelach dojść może do poważnych zmian.

W niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania (w nawiasach wyniki spotkań tych drużyn uzyskane w jesiennej rundzie rozgrywek):

GRUPA I:

Jawor: Zryw — Bielawianka (3:2). **Świdnica:** Polonia — TUR Kamienna Góra (3:2). **Wrocław:** Odra — TUR Ziębice (2:1).

GRUPA II:

Wrocław: Burza — Lustrzanka Wałbrzych (1:0). **Wałbrzych:** Victoria — KMSS Wrocław (0:3 v. o.). **Milicz:** Barycz — Browar Lwówek (0:3 v.o.)

GRUPA III:

Wrocław: Pafawag — Len Wałbrzych (3:4). **Ząbkowice:** TUR — CPN Gaz Wrocław (2:3). **Strzelin:** TUR — Julia Biały Kamień (2:0).

GRUPA IV:

Jelenia Góra: TUR — IKS Wrocław (4:1). **Żary:** Promień — Pionier Wrocław (1:2). **Żarów:** RKS — TUR Wałbrzych (1:11).

Pauzują: Garbarnia Brzeg, Wolność Bielawa, Odra Nowa Sól i Dziewiarz Legnica.

Pływacy Wrocławia startują w Warszawie

Wrocław. (kr) W nadchodzącą niedzielę pływacy wrocławskiego AZS-u wyjeżdżają do Warszawy, gdzie rozegrają spotkanie z miejscowym AZS-em.

Pływacy wrocławscy na zawodach międzyokręgowych z Krakowem sygnalizowali dobrą formę, owocem której było pobicie 8 rekordów okręgowych. Spodziewać się należy, że w Warszawie padnie kilka nowych rekordów Okręgu Dolnośląskiego. W programie zawodów znajdują się konkurencje indywidualne i sztafety pań i panów oraz mecz piłki wodnej.

O mistrzostwo Francji

Walka bokserska o mistrzostwo Francji w wadze koguciej pomiędzy Teo Medina i George Mousse zakończyła się po piętnastu rundach zwycięstwem Mediny na punkty.

*

W Paryżu rozegrano międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji związków zawodowych Francji i Belgii. Przekonywające zwycięstwo odniosła drużyna Belgii w stosunku 4:2.

*

Goszcząca na terenie Czechosłowacji bokserska drużyna Budapesztu „Vasutas", stoczyła swe rewanżowe spotkanie w Bratysławie, zwyciężając w stosunku 9:7.

Pod włos...

Informacja bez propagandy

Czasami tak się w życiu zdarza, że trzeba się o coś zapytać. Inaczej mówiąc — poinformować się. Dlatego też tu i ówdzie spotykamy się z instytucją, która nosi nazwę „Informacja". Jest to przeważnie okienko, za którym siedzi jakiś pan lub jakaś pani i zależnie od tego, o czym ma informować — informuje. A więc: kiedy pociąg odchodzi, gdzie się nadaje listy polecone, w którym pokoju mieści się taki a taki wydział, czy oddział, itp.

Informacje te informowanego nic nie kosztują, a informującego czasami tylko trochę zdrowia i nerwów. Ale trudno, za to właśnie mu płacą.

No i ponieważ instytucja informacji jest dosyć rozpowszechniona, więc pewien obywatel postanowił się poinformować, do kogo należy mały placyk koło jego mieszkania w Ligocie, jako że na tym placyku chciał zasadzić ziemniaki. Udał się zatem do Zarządu Miejskiego w Katowicach, aby tam dowiedzieć się, czy ów placyk jest miejski, wiejski, albo w ogóle czyj inny.

Tam jednak mu oświadczono, że owszem, mogą go o tym poinformować, ale że ta informacja kosztuje. Jakto kosztuje? To znaczy, że za nią trzeba zapłacić. Gotówką. I to zaraz. Ile? Drobiażdżek — 50 złotych za samą informację i 50 złotych na FOS. Razem 100 złotych.

Obywatel podrapał się w głowę, pomyślał: „Ha, trudno — na sadzenie ziemniaków jest już najwyższy czas, niech ta będzie" i powiedział: „Dobrze".

Wówczas go poinformowano:

„Ten plac nie należy do Zarządu Miejskiego. Wszystkie place w Ligocie należą do Skarbu Śląskiego".

Razem 15 słów za równe 100 złotych, czyli mniej więcej tyle, ile za telegram.

Obywatel zapłacił. Potem chciał się jeszcze zapytać: „A dlaczego?" ale szybko z tego zrezygnował, bo na drugie 100 złotych nie było już go stać. Wyszedł tedy i zaczął się zastanawiać, że właściwie teraz jest tak samo mądry jak i przedtem i że jeżeli chce się dalej informować w sprawie owego placyku — a Bóg jeden wie, ile jeszcze informacji jest do tego potrzebnych — to niedługo straci cały majątek.

Dał zatem za wygraną, zwłaszcza gdy się przypadkiem bezpłatnie poinformował u jednego znajomego, że w sprawie dzierżawy placyku, prócz podania należy jeszcze przedłożyć plan sytuacyjny — wszystko naturalnie należycie opłacone i ostemplowane — co w rezultacie niesłychanie podniosłoby koszty jego ziemniaków i spowodowałoby zachwianie skromnego budżetu niedoszłego ich plantatora.

Więc pomaszerował dalej.

Z tej historii wynikają dwie rzeczy: Po pierwsze, że nie należy sadzić ziemniaków na nieużytkach, a po drugie, że do Zarządu Miejskiego nie należy zwracać się z żadnymi prośbami o informacje, a nawet z takimi:

Czy będzie padał deszcz? Która godzina? Skąd Litwini wracali? Co w trawie piszczy? Czy pani mieszka sama? O czym to dumać na paryskim bruku? Co słychać? Znasz-li ten kraj? Czemu serca smutno? Ile razy tłuste zrazy będziesz zajadała? Czy pamiętasz te noc w Zakopanem...? Itede, itede, itede.

Bo to wszystko, proszę Państwa, kosztuje!

Niejaki X

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ulica 3 Maja 12. *Druk: Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.
R 17175